

# HASŁO ŁÓDZKIE

REDAKTOR NACZELNY: ADAM WILSKI

REDAKCJA i ADMINISTRACJA, Łódź, Piotrkowska Nr. 15  
Telefony: Redakcji 1-81-06, Administracji 1-63-66

Cena 20 groszy

Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godziny 6-7 wieczorem  
Sekretariat czynny od godz. 12-1 w poł. i od 6-7 wiecz.

## ZNOWU BURZA W SEJMIE

**Posiedzenie Kom. Konstytucyjnej zostało dwukrotnie przerwane  
Komisja domaga się sprecyzowania stanowiska Rządu  
wobec mającej nastąpić rewizji Konstytucji  
NIETAKTOWNE WYSTĄPIENIE POSŁA LIEBERMANA (PPS)**

Korespond. „Hasła“ donosi z Warszawy: Na wczorajszym posiedzeniu Sejmowej Komisji Konstytucyjnej zabrał głos poseł Bittner (Ch. D.) i, nawiązując do życzenia, wypowiedzianego na jednym z poprzednich posiedzeń komisji przez posła Dębskiego (Piast), by rząd określił swoje stanowisko, składa formalny wniosek o odroczenie głosowania i zwrócenie się do Rządu w osobie premiera z propozycją, aby przed głosowaniem zasad reformy ustroju, ujawnił na najbliższym posiedzeniu swe stanowisko.

Posel Piłsudski sprzeciwia się temu wnioskowi, twierdząc, że w tym stadium prac domaganie się od Rządu zajęcia stanowiska nie jest uzasadnione. Rząd wypowie się w odpowiednim czasie.

Przewodniczący poseł Makowski podzielił zdanie posła Piłsudskiego.

Posel Kościelkowski zwraca uwagę, że Rząd musiał być poinformowany o życzeniu posła Dębskiego. Jeżeli więc mimo to nie przyszedł i głosu nie zabiera, to widocznie nie uważa tego jeszcze za wskazane.

Posel Niedziałkowski przypomina, że Rząd uznał rewizję konstytucji za główne zadanie i dlatego poznanie jego stanowiska jest konieczne.

W dalszym ciągu dyskusji zabierali jeszcze głos posłowie Bittner, Kiernik, Makowski, Bagiński, Liebermann i Kościelkowski.

Posel Bagiński podkreśla, że w razie, gdyby wniosek posła Bittnera upadł, lub nie był głosowany, proponuje następujący wniosek ewentualny: Komisja odracza głosowanie nad teząmi rewizyjnymi konstytucji do dnia 6. III., nie przerywając swoich prac. Komisja wyraża przekonanie, iż do tego czasu rząd zechce określić swe stanowisko w sprawie rewizji konstytucji, co przyczyniłoby się do przyspieszenia prac nad tem zagadnieniem.

Następnie przewodniczący poseł Makowski odczytuje wniosek posła Bittnera, który brzmi: „Komisja zwraca się do Rządu w osobie p. premiera z propozycją, aby przed głosowaniem zasad reformy ustroju ujawnił na najbliższym posiedzeniu komisji stanowisko Rządu w sprawie rewizji konstytucji“.

### Premjer Bartel w Krakowie

KRAKÓW, 4.3. Dzisiaj rano przybył do Krakowa w charakterze prywatnym prezes Rady Ministrów prof. Kazimierz Bartel.

### Willys — ambasadorem Stanów Zjedn. w Warszawie

WASZYNGTON 4, 3. Na stanowisko ambasadora Stanów Zjednoczonych w Polsce mianowany został Willys. (PAT)

Przewodniczący zaznacza, że niema tytułu regulaminowego do postawienia tego wniosku pod głosowanie, nie sprzeciwia się jednak przestaniu spraw do komisji regulaminowej. Dla naradzenia się z rządem krótką przerwę.

Po przerwie przewodniczący oświadcza, że porozumiał się z Marszałkiem Sejmu, który podzielił stanowisko przewodniczącego, że komisja nie może sobie arogować praw plenum.

Jest to zarówno moje zapatrywanie jako prawnika oświadczył poseł Makowski jak i Marszałka - doświadczonego pod względem praktyki parlamentarnej.

Pos. Liebermann wyraża wątpliwości co do winy Marszałka w tej sprawie.

Przewodniczący pos. Makowski przerywa posiedzenie, zapraszając pos. Liebermana, żeby udał się do marszałka Sejmu dla sprawdzenia jego słów.

Po przerwie przewodniczący, wznawiając posiedzenie, podkreśla, że wspólna wizyta u marszałka okazała, iż marszałek stoi na stanowisku, które przewodniczący podał poprzednio do wiadomości. Wobec tego incydent ten przewodniczący uważa za wyczerpany. Przystąpiono do głosowania. Wniosek posła Bagińskiego, domagający się nie przerywania obrad komisji przyjęto 14 głosami przeciwko 10-ciu.

Pos. Liebermann zaznacza, że nie chciał kwestionować prawdomówności przewodniczącego. Wątpliwości jego odnosiły się tylko do drugiej części wniosku posła Bagińskiego, to znaczy do sprawy czy komisja ma prawo, czy niema prawa wyrażać swego przekonanie w stosunku do rządu. Otóż marszałek stwierdził, że komisja ma to prawo.

Przewodniczący poseł Makowski przy stępując do drugiej grupy pytań rewizyjnych, mianowicie do pytań, dotyczących uprawnień prezydenta Rzeczypospolitej w stosunku do parlamentu, do rządu, do sądu, wojska, do spraw zagranicznych itd. Pierwszy w dyskusji zabrał głos poseł Piłsudski, podziеляjąc stanowisko projektu BB, który proponuje szereg zmian.

W dyskusji poseł Padoski (BB) podkreśla, że projekt ma na celu przede wszystkim uporządkowanie prac Sejmu, a nie jakieś ukrócenie jego praw.

Posel Frünbaum występuje przeciwko przepisowi, że na sesjach nadzwyczajnych mogą być poruszono tylko pewne określone sprawy. W ten sposób pewne grupy nie będą nawet mogły wnieść prac swoich do Sejmu.

### Tardieu skreślony z list radykałów społecznych

PARYŻ 4, 3. Grupa radykałów społecznych skreśliła z listy stronnictwa członków Doumenhila i Falcoz'a, członków rządu Tardieu. (PAT)

### Narady morskie

LONDYN 4, 3. Szefowie delegacji zebrałi się dziś rano w pałacu św. Jakóba. Francja reprezentowana była przez swego ambasadora. (PAT)

## Czy Berlin spłynie krwią? Jutro mają się odbyć demonstracje

BERLIN 4, 3. Na skutek zarządzenia sekretarjatu czerwonej międzynarodówki związków zawodowych, międzynarodówki młodzieży komunistycznej i biura zachodnio - europejskiego Kominternu, naczelne kierownictwo partii komunistycznej Niemiec wydało polecenie urzędzenia w dniu 6 marca r. b. w Berlinie i okolicy pochodów głodowych.

W tym samym dniu hitlerowcy zamierzają demonstrować na ulicach Berlina. Wobec grożącego niebezpieczeństwa starc między hitlerowcami a komunistami policja wydała szereg zarządzeń ochronnych. M. in. w dniu 6 marca zarządzone zostało pogotowie alarmowe. (PAT)

## Powstańcy otrzymują majątki skonfiskowane im przez władze rosyjskie

WARSZAWA 4, 3. Sąd Najwyższy wydał dzisiaj wyrok w sprawie zwolnienia majątków skonfiskowanych przez władze rosyjskie za udział właścicieli w powstaniu, a następnie przejęte przez rząd Polski.

Wyrok ten stworzył podstawę do analogicznego wyrokowania w szeregu takich samych spraw, wniesionych już do sądów. (PAT)

Sąd Najwyższy oddalił skargę kasacyjną prokuratorji generalnej, zatwierdzając wyrok. (PAT)

## Polska na czele państw dążących do zgodnego współżycia z narodami

GENEWA, 4.3. Przesłanych przez rząd polski Sekretarjatu Ligi Narodów w celu rejestracji traktat rozjemczo-pojednawczy, zawarty w dniu 16 sierpnia 1928 r. między Polską, a Stanami Zjednoczonymi Ameryki, jest 9-ym traktatem w sprawie pokojowego załatwienia konfliktów, zawartym przez Pol-

skę i zarejestrowanym w Sekretarjacie Ligi; dotychczas Polska zawarła takie traktaty z Austrią, Estonją, Finlandją, Lotwą, Szwecją, Szwajcariją, Czechosłowacją i Jugoslawją. Jeden z tych traktatów jest zbiorowy — obejmuje prócz Polski Lotwę, Estonie i Finlandię. (PAT)

### Dyrekcja ŁÓDZKIEGO TOW. ELEKTRYCZNEGO Sp. Akc. (Elektrownia Łódzka)

podaje do wiadomości Pp. Odbiorców energii elektrycznej na OGRANICZNIKI, iż ostateczny termin uregulowania należności za rachunki I-go kwartału (różowe), to jest za czas od 1 marca 1930 r. do 1 czerwca 1930 r. u p l y w a d n i a 10 marca 1930 roku.

Niewpłacenie należności w terminie wyżej wskazanym powiągnie za sobą skutki zerwania umowy zawartej na dostawę energii elektrycznej oraz przerwę w dostawie prądu bez uprzedniego o tem zawiadomienia.

W celu uniknięcia ścisłu przy płaceniu w ostatecznym terminie, uprasza się o wcześniejsze regulowanie należności.

PRZY PŁACENIU NALEŻY BEZWZGLĘDNE PRZEDSTAWIĆ ZAPŁACONY RACHUNEK RÓŻOWY ZA IV KWARTAŁ 1929 roku. 1062

## Co zarzucają posłowie działalności Min. Skarbu

Korespond. „Hasła” donosi z Warszawy: Senacka Komisja Skarbowo Budżetowa na wczorajszym posiedzeniu przystąpiła do dalszej dyskusji nad preliminarzem budżetowym ministerstwa Skarbu.

Senator Gross upatruje przyczyny kryzysu w małym obiegu pieniężnym. Mówca głębsza szereg rezolucyj m. in. o zbadanie w drodze ankiety możliwości zmiany ustroju pieniężnego lub powiększenia obiegu oraz ulokowania zapasów kasowych nie w bankach państwowych, ale w zupełnie pewnych prywatnych.

Senator Januszewski (Wyzwolenie) zwraca uwagę ministra na przedsiębiorstwa państwowe, które zbyt obciążają skarbu, zwłaszcza ze względu na swe tempo rozwojowe oraz sprzeciwia się poprawkom do ustawy skarbowej oraz podwyżkom budżetowym.

Senator Przybylski omawia politykę skarbową na Górnym Śląsku, twierdząc, że

### Jeszcze jedno zwycięstwo Petkiewicza

NOWY JORK 4, 3. Petkiewicz odniósł nowe zwycięstwo w biegu w którym brało udział 20 zawodników, przychodząc pierwszy w ciągu 9:25:35 w dwumilowym handicapie. Drugie miejsce po Petkiewiczu zajął Frank Dailey z Athletic Club w Nowym Jorku, trzecie Harold Frazee z Manhattan Athletic Club. (PAT)

### Ambasador Filipowicz u prez. Hoovera

WASZYNGTON 4, 3. Ambasador Filipowicz wręczył dzisiaj o godz. 1,15 po poł. prezydentowi Hooverowi swe listy uwierzytelniające.

W dniu dzisiejszym przypada rocznica objęcia przez prezydenta Hoovera władzy. Nasz ambasador był pierwszym dyplomatą, składającym z tej okazji życzenia prezydentowi. (PAT)

### Zmiana na stanowisku ambasadora francuskiego w Berlinie

BERLIN 4, 3. Z Paryża donoszą do „Vossische Zeitung”, że ambasador francuski w Berlinie de Margerie nosi się z zamiarem ustąpienia ze swego stanowiska.

Według pogłosek, krążących w kołach lewicy parlamentarnej, premier Tardieu poczynił już miał pewne przyrzeczenia w sprawie obsadzenia stanowiska ambasadora francuskiego w Berlinie przez deputowanego Henessy'ego. (PAT)

### Wybuch wojny domowej znowu grozi Chinom

TIEN TSIN 4, 3. Zebranie rezydentów brytyjskich zwróciło się do rządu angielskiego z prośbą o odłożenie odwołania części garnizonów wobec wzrastającego prawdopodobieństwa wybuchu wojny domowej, która może być gwałtowniejsza, niż dotychczas. (PAT)

### Fałszywe pogłoski o napadzie Wahabitów

AMMAN 4, 3. Pogłoski o napadzie wahabitów na Transjordanję okazały się nieprawdziwe. (PAT)

fiskalizm jest tam szczególnie szkodliwy ze względu na wielkie sumy i na przedstawicieli kapitału zagranicznego, którzy często występują w roli obserwatorów.

## Olbrzymia powódź wyrządziła we Francji wiele szkód

TULUZA, 4.3. Okolice Tuluzy nawiedziła olbrzymia powódź: Przewidywania co do dalszego rozwoju powodzi są bardzo pesymistyczne. Spodziewany jest dalszy przybór wód. Potwierdza się wiadomość, iż w miejscowości Castres zatonięło 20 ludzi. W południowo-zachodniej części kraju powódź wyrządza olbrzymie szkody. W Villemer zawałiło się kilka domów, przycem 500 robotników, pracujących w sąsiedniej fabryce, uległo zablokowaniu. Panuje obawa, iż szereg wiszących mostów będzie zniszczony przez wzburzone wody. W miejscowości Isles-

PARYŻ, 4.3. Socjalistyczny „Le Populaire” stwierdza, iż według ogólnych przewidywań, Tardieu uzyska w Izbie większość wprawdzie nieznaczną, lecz

sur-Tarn powódź zniszczyła elektrownię. Wody rzeki Tarn rozlały na obszarze zgorą 100 klm. kwadratowych. M Montauban kilka domów na przedmieściu, zalanych przez fale, zawałiło się. Akcję ratowniczą prowadzi oddział żołnierzy, z pośród których 10-ciu nie stawilo się do wieczornego apelu, zaś dwóch zatonięło wraz z łodzią. Miasto pozbawione jest wody, gazu i elektryczności.

AGEN 4, 3. Poziom wody w Garonne podniosły się bardzo znacznie. Prawdopodobnie dziś o godz. 17-ej woda osiągnie najwyższy poziom 11 metrów. (PAT)

## Tajemnicze zamachy bombowe w pogranicznym mieście jugosłowiańskim

BIAŁOGRÓD, 4.3. Donoszą z Pirotu, że w dniu 3 bm. o godz. 18,30 w chwili największego ruchu na ulicach miasta dwóch nieznanymi osobnikami rzuciło przez okno 2 bomby do lokalu restauracji hotelu „National” i natychmiast potem 2 inne bomby na ulicę przed hotelem. W gmachu hotelu raniono 9 osób, na ulicy 16. Są to wszystko mieszkańcy Pirotu.

8 osób znajduje się w szpitalu, jedna z ofiar zmarła.

Dzięki anicie, jaka wybuchła, sprawcy zajścia zdołali zbiec w kierunku granicy bułgarskiej.

Agencja Avala wyraża przypuszczenie, że sprawcami zajścia byli komitadzi bułgarscy. (PAT)

## Książę Walji zdrowszy Malaria, na którą cierpi, ma charakter łagodny

LONDYN 4, 3. Wczoraj w nocy otrzymano z Nairobi, stolicy kolonii Kenia w Afryce południowej, wiadomość o dalszej poprawie w stanie zdrowia bawiącego tam ks. Walji. Lekarze stwierdzili, że malarja, którą przechodzi książę, ma charakter łagodny, wprawdzie książę nie miewa maligny, zdarza się jednak, że temperatura podnosi się raptownie do 40°, chociaż równie szybko spada. Pielęgnujący chorego lekarze nie spodziewają się, aby choroba pozostawiła po sobie skutki wtór-

ne. Dzisiejszy „Times” czyni w artykule fachowym przypuszczenie że książę nabałił się malarji w nisko położonych miejscowościach Voi, gdzie polował. Jest to obszar kolonii Kenia, stanowiący prawdziwy kontrast z warunkami klimatycznymi miejscowości wyżynnych. (PAT)

NAIROBI 4, 3. Biuletyn urzędowy głosi, iż książę Walji jest już bliski wyzdrowienia i zamierza w dniu 9 b. m. wyjechać do Ugandy, zgodnie z pierwotnymi projektami. (PAT)

## W r. 1413 tak samo jak i dziś ludność pragnęła pokoju

BOSTON, 4.3. Tutejszy „Christian Science Monitor” zamieszcza korespondencję Miss Iona Rever następującej treści:

„Przeglądając jakieś papiery i dokumenty, natrafiłam na kopję „Poland act of Horodlo”, napisany w roku 1413. A że teraz śledzimy bardzo pilnie postęp obrad na konferencji morskiej w Londynie, na której tyle się mówi o popieraniu pokoju między narodami, więc niewątpliwie następujący urywek z wyżej wymienionego Aktu, zaciekał p. Redaktora. Urywek ten brzmi: „Nie może być trwałym to co niema swych podstaw w mi-

łości. Bo miłość jedynie niezmienna się, ale własnym świeci światłem, usuwa nieporozumienia, oślabia ogień nienawiści, rzywarcę pokój w świecie, sprowadza razem rozłączonych, naprawia złe, pomaga wszystkim, a nie krzywdzi nikogo. A kto wzywa jej pomocy, znajdzie pokój i bezpieczeństwo i nie będzie miał obaw o zło przyszłości”. — Widzimy więc, że ludzkość nie zmieniła się wiele, gdyż wszyscy pragnęli już pokoju w roku 1413-tym, a my dziś chcemy wprowadzić w czyn to, o czym myśleli już ludzie w owej odległej epoce”. (PAT)

## Losy gabinetu Tardieu Przewidywania prasy francuskiej

prawdopodobnie znaczniejszą od tej, która obaliła Chautemps'a.

Prowincjonalny dziennik „L'Alsace” wychodzący w Belfort, skąd posługuje obecny premier, oświadcza, że Tardieu odniesie zwycięstwo, nie dlatego, że opinia publiczna zadowolona jest z tego, iż w ciągu 5-ciu dni utworzył swój gabinet, lecz dlatego, że wbrew interesom członkom kartelu lewicowego, dał Francji taki rząd, którego kraj rzeczywiście żądał.

### Pożar magazynów

SALONIKI 4, 3. Gwałtowny pożar zniszczył 10 magazynów. Szkody wynoszą przeszło 9 milionów drachm. (PAT)

### Najtańsze taksówki na świecie ma Nowy Jork

NOWY JORK 4, 3. Nowy Jork otrzymał najtańsze stosunkowo taksówki na świecie. Nowoutworzone towarzystwo Luxford Taxicab Corporation puściło w ruch 500 nowych taksówek o taryfie 15 centów za milę, czyli złoty trzydzieści pięć za 1600 metrów. (PAT)

### Miljardowy majątek Ameryki

NOWY JORK, 4.3. Świeżo ogłoszone sprawozdanie komisarsza podatkowego miasta New York wykazuje, że wartość wszystkich nieruchomości Metropolii wzrosła do zawrotnej sumy 18,533,987,402 dolarów, czyli o 1138 milionów ponad wartość ustaloną przez komisję w roku zeszłym. (PAT)

### Wybory w Hiszpanji zostaną odroczone

MADRYT 4, 3. Zapadło postanowienie, że wybory do parlamentu nie zostaną odroczone, jedynie kampanja wyborcza ulegnie pewnemu opóźnieniu. Agencja Fabra zaprzecza stanowczo obiegującym zagranicą pogłosem o rozruchach i zamieszkach w Hiszpanji. W całym kraju panuje zupełnie spokoj. (PAT)

### Zjazd wszechangielski

LONDYN 4, 3. Na konferencji konserwatystów postanowiono jednogłośnie przyjąć przychylnie oświadczenie b. premiera Baldwina w sprawie zwołania konferencji przedstawicieli całego Imperjum i z kolei przeprowadzić referendum w sprawie podatków. (PAT)

### Amerykanie przystępują do Banku Wypłat Międzynar.

RZYM, 4.3. W gmachu Banku Włoskiego Giovanni Fummi, przedstawiciel Banku J. P. Morgana i podpisał dzisiaj w imieniu grupy banków amerykańskich Morgana w Nowym Jorku, First National Banku w Nowym Jorku i First National Banku w Chicago akt konstytucyjny Banku Wypłat Międzynarodowych, podpisany już w dniu 27 lutego przez przewodniczącego Reichsbanku, gubernatorów banków Belgijskiego, Francuskiego, Angielskiego i Włoskiego oraz upoważnionego przedstawiciela Banku Japońskiego.



Dzisiaj i dni następnych  
**DJABLICA Z TRYPOLISU**  
Z LIANĄ HAJD

Cierpliwości!!!

Jeszcze kilka dni

Film nad filmy

**KSIĄŻĘ CAGLIOSTRO**

w rekordowej obsadzie

HANS STÜWE, RENEE HERIBEL, ALFRED ABEL, KOWAL SAMBORSKI, ITA MEERY

Już wkrótce kino „PALACE”

# Zwycięstwo zdrowych czynników

Pomimo jawnej i widocznej niechęci, — Sejm z konieczności musiał jednak zająć się sprawą zmiany Konstytucji.

Partje sejmowe przystąpiły do tego zadania leniwie, z ociąganiem się wychodząc do tej pracy, niezamierzając „na pańszczyznę”.

Nic dziwnego. Nie jest to dla partji „robota na swoim” i „dla siebie”. Partje sejmowe zdają sobie doskonale sprawę, że jakakolwiek nastąpi zmiana Konstytucji, pójdzie ona w każdym razie w kierunku uszczuplenia nieograniczonych dotychczas praw i przywilejów poselskich, w kierunku ukrócenia sejmowładztwa, rozkładającego siły Państwa i uniemożliwiającego wytworzenie mocnej woli kierowniczej i jasnej, w przyszłość sięgającej myśli.

Piękne dni bezgranicznego sejmowładztwa minęły bezpowrotnie. Częściowe podważenie zasady nieodpowiedzialności i bezkarności poselskiej już nastąpiło siłą faktu przez zrzeczenie się posłów z B. B. W. R. przywileju nietykalności poselskiej.

Sejmowładcy zdają sobie sprawę, że fakt ten przesądza poniekąd, w jakim kierunku pójdzie zmiana Konstytucji: — w żadnym razie nie w kierunku rozszerzenia uprawnień sejmowładztwa sejmowego, ale przeciwnie w kierunku uszczuplenia jego dotychczasowych, nadmiernych swobód.

Ale zarazem partje i stronnictwa polityczne zdają sobie sprawę również z tego, że od pracy nad zmianą Konstytucji uchylić się jawnie i całkowicie nie mogą.

Działają tu presja opinii publicznej, która zdecydowanie idzie w kierunku uznania konieczności zmiany Konstytucji.

Nie tu nie pomogą żadne błagi i wykręty. Do gospodarki partyjnego samowładztwa społeczeństwo polskie dawno już straciło zaufanie, — i do jego powrotu bynajmniej nie tęskni.

Świadomość potrzeby zmiany Konstytucji w kierunku wzmocnienia władzy wykonawczej, w kierunku należytego wyniesienia godności Prezydenta Rzeczypospolitej i prowadzenia naszych ciał prawodawczych w ramy właściwych zadań, istnieje niewątpliwie w najszerszych warstwach społeczeństwa polskiego.

Jest to nie dające się niezamierzanie zwycięstwo ideologii Marszałka Piłsudskiego.

Posłowie wiedzą to, — odczuwają presję, idącą od dołu.

Trudno im jednak zdecydować się na „sejmikony” już dziś czyn operacji na samych sobie. Szukają bocznych furtek wyjścia, starają się odwlec moment decydujący.

Udają więc obecnie, że są niezwykle zaabsorbowani stanem gospodarczym kraju i że właśnie to jest kwestja, na której skupić się winna ich cała uwaga.

Ale cóż to takiego uczynili posłowie opozycjni dla ulżenia krajowi w ciężkiej koniunkturze gospodarczej?

Czy ujawnili jakikolwiek plan twórczy, jakikolwiek myśl zdrową, godną realizacji?

Mieli przecież całkowitą możność rozbiśnięcia swymi talentami podczas dyskusji budżetowej.

Tymczasem nie uczynili własnie nic, — czepiali się drobiazgów, — usiłovali „dokuczać” Rządowi, — „szpilowali” ministrów, — urywali drobne pozycje lub popelniali jawne niedorzeczności!

Skreślono np. kilkadziesiąt milionów z wydatków na inwestycje, — nie za to podniesiono o taką sumę fundusz na zapomogi dla bezrobotnych. Czyż pp. prawodaw-

ców nie było jasne, że kreśląc sumy, przeznaczone na inwestycje, temsamem powiększają bezrobocie, które pochłonie owe sumy bez żadnego pożytecznego efektu zarówno dla kraju, jak i dla samych bezrobotnych?

W zakresie myśli gospodarczej ani partje sejmowe ani ich prasa nie wykazały absolutnie żadnej zdrowej lub choćby tylko rozumniejszej myśli.

Poprostu jęczy się w Sejmie i narzeka, oczekując ratunku od Rządu, a jednocześnie... napadając nań.

Rząd niewątpliwie znajdzie środki, które złagodzą skutki niepomyślnej koniunktury, obejmującej dziś całą Europę.

Ale impotencja czynników sejmowych raz jeszcze zademonstrowana została w całej pełni.

Nic im tedy nie pomoże chowanie się

za parawanem gospodarczym.

Choć „nie chcą”, to jednak muszą zacząć pracować nad zagadnieniem zmiany Konstytucji.

A to właśnie — jest zwycięstwem zdrowych czynników, zgrupowanych wokół idei państwowej Marszałka Piłsudskiego.

Ape

## NA JASNYM BRZEGU

### Najpiękniejszy sezon na Riwierze

Od własnego korespondenta „Hasła”

(Korespondencja własna)

Monte-Carlo, w lutym 1930 r.

Choć zima tegoroczna mniej, niż zazwyczaj, dała się we znaki, zawsze jednak przyjemniej jest od niej uciec. I poddając się ciepłym promieniom słońca na promenadach nadbrzeżnych, myśli się z rozkoszą, że

tu już śniegu chyba nie będzie.

Zaczyna się najpiękniejszy sezon. Wiosna na Riwierze! Dnie coraz dłuższe, słońce coraz gorętsze, morze lazuruje, tulipany, fiołki i mimozy, dużo pięknych i pięknie ubranych kobiet wszelkich narodowości. Ruch i gwar różnorodny, tłumy cudzoziemców i cyrkulacja z Monte-Carlo do Nicei, z Nicei do Mentony, z Mentony znowu do Monte i tak dalej.

Z tarasu hotelu Mirabeau widać i mo-

rze i kasyno. Te dwa najgłośniejsze magnesy Monte-Carlo i jego podstawy. Nie śmiertelne piękno i ukojenie i kłębowisko ludzkich namiętności, niezdrowe bagno najsilniejszych podnieć. Podnieć, niestety, ludzkich, a ponieważ jesteśmy ludźmi, któż z nas im nie ulega? Któryś z pisarzy powiedział, że od pokusy można tylko uciec,

ale niepodobna jej zwalczyć.

Wielka racja: możnaby tylko dodać, że jeszcze lepiej jest unikać nawet sposobności zaznania tej pokusy.

Od połowy stycznia hotele zaczęły się zapełniać i wkrótce trudno już było o pokój. W Mirabeau mieszkają prawie wyłącznie Anglicy, oprócz przelotnych gości, bogatych handlowców francuskich. Anglicy ubierają się według pewnych prze-

pisów, niezależnie od pogody. Angielki chodzą w dzień stale w białych albo jasnych w paski flanelowych sukniach, chociaż niezawsze jest aż natyle ciepło. Często są przytem sine z zimna.

Wieczorem do obiadu przebijają się oczywiście w suknie wieczorowe, *sortie*, albo zamiast *sortie* — futra. Jest to zresztą obowiązujące w hotelu. Z zapałem uprawiają wszyscy sporty — golfa, tenisa.

Wieczory

są chłodne naogół,

w dzień jednak przeważnie chodzi się w kostjumie. Otuliwszy nogi pędem, leżą na leżaku, na tarasie mego pokoju, śledząc grę fal w słońcu i mewy, latające nad morzem. Na promenadach koło południa rojno i kolorowo. Istna rewja mody: można podziwiać niesłychany krój kostjumów z doskonałych tweed'ów, lub cieniutkiego sukna, srebrne lisy, wartości kilku tysięcy, zarzucone niedbale na szyję, berety i toczki słomkowe lub filcowe, zdarte z czoła tak, że zaczynają się niełma od pół głowy. A propos: modne są czarne i granatowe kostjomy angielskie, zakłety krojem smokingowym, oblamowane taśmą. Tweedy znalazły zbyt wiele tanich imitacji i zostały przez to sponilitowane, a elegancka moda nie znosi imitacji.

Każda z pań prowadzi z sobą pieska. Są buldogi białe angielskie, są irlandzkie sottery, gdzieś tam drepcę jeszcze na drobnych łapkach ratlerki. Zresztą ratlerka niesie się najczęściej pod pachą,

tak jest więcej do twarzy.

A wszak na tem targowisku ludzkim dla połowy tych spacerujących eleganckich kobiet kwestją najbardziej życiową jest to, żeby było do twarzy, żeby podnieść swą urodę i ponętność do maximum.

Dziewczęta biegają wśród tej publiczności z pękami kwiatów, natarczywie, ale z humorem zapraszając do kupna. I czyż można oprzeć się pokusie przyniesienia codziennego bukietu świeżych kwiatów do domu? Kawiarnie wystawiły już stoliki na ulicy. Można

już siedzieć na słońcu

i obserwować publiczność.

Trzy czwarte siedzi tu, w Monte-Carlo, niewątpliwie dla gry. Bo i pocóżby siedzieć w takim razie tu, a nie w Nicei lub Mentonie? Co do mnie, siedzę tu, bo jest ładniej, niż w sąsiednich miejscowościach. Sądzę jednak, że mało osób robi to z tych samych pobudek. Można to wnie skować z rozmów, zasłyszanych tu i ówdzie, w rzelocie, z których widać, że t. zw. „demon gry” opanował wszystkich przyjezdnych z krętelem.

Wieczorami można mieć dużo kulturalnych rozrywek. Koncertowały tu sławy europejskie, jak Huberman, Casadesus, Turbi i inni. Prawie codziennie jest jakiś ciekawy odczyt. Teatr funkcjonuje i daje rzeczy nowe i ciekawe. Tak więc dawano świetną sztukę, graną obecnie w Paryżu — „Marius”, nienadająca się jednak zupełnie do przełumaczenia, gdyż cała rzecz polega na żargonie marsylijskim i na miejscowym tle portowo-marynarskim. Jest to wieczer zdrowego śmiechu, śmiechu aż do kolek.

Tak więc w Monte-Carlo nawet abstenenci pod względem gry mogą sobie czas „godziwie” wypieścić.

H. N.

## Holandja dźwiga się z pod wody

### Tysiące hektarów ziemi wydarte morzu

W Holandji od bardzo wielu lat rozważany i przygotowywany był plan osuszenia wielkiego zalewiska

morskiego,

objętego ogólną nazwą „Zuidersee”; a stanowiącego szereg połączonych ze sobą płytkich i bagnistych zatok. Do realizacji tego projektu, mającego przysporzyć Holandji kilkadziesiąt tysięcy hektarów ziemi, nadającej się pod uprawę, przystąpił rząd holenderski wspólnie z kilkoma wielkimi konsorcjami finansowymi właśnie pod koniec roku ubiegłego.

Nad brzegami zalewiska pobudowany zostanie szereg wielkich stacji pomp, mających użyć

do stepniowego odwadniania

zalanego terenu. Dwie największe z pozostałych, a mianowicie jedna w miejscowości Medenblik w prowincji północnej, a druga na wysepce Wieringen wśród zalewiska tejże samej nazwy, są już budowane z dużym pośpiechem. Cały obszar Zuidersee podzielony został na 4 okręgi, które osuszane będą kolejno, od zatoki Wieringen poczynając. Samo osuszenie Wieringen w Holandji około 20 tysięcy hektarów uprawnej ziemi, wydartej morzu.

Kto wie, może i na nas przyjdzie czas, że w podobny sposób, wprawdzie nie morzu, ale Pryscei, Pynie i ich dopyłowom wydrzemy również setki tysięcy hektarów uprawnej ziemi z dzisiejszych zalewisk i błot poleskich.

## Smierć kardynała Merry del Val okryła żałobą Watykan

CITTA DEL VATICANO 3. 3. Nieoczekiwany zgon kardynała Merry del Val okrył żałobą ludność dzielnicy Borghi, stanowiącej część tak zwanego miasta Papieża Leona (Citta Leonina), położonego opodal Watykanu. Kardynał Merry del Val w charakterze arcyrektora bazyliki św. Piotra był postacią niesłychanie popularną

w dzielnicy dei Borghi, której ludność uważała go za swego proboszcza, to też niejednokrotnie widzieć można było na Borgo Nuovo, którego kardynał często przechodził w asystencji swego sekretarza, manifestacje spontaniczne sympatii, jaką zmarły się cieszył wśród prostego ludu.

(PAT)

KINO MIMOZA TEATR

UL. KILIŃSKIEGO Nr. 178

526

Dziś i dni następnych!

Wielka epopea miłości i bohaterstwa.

# HURAGAN

Reżyserji Józefa Lejtesa, twórcy obrazu „Z dnia na dzień”

W rolach głównych:

Zbyszko SAWAN, Reneta Renée, Aleks Zelwerowicz

Następny program:

W TAJDZE SYBIRU

## Jak recenzent filmowy stał się burmistrzem

Oczywiście, rzecz dzieje się w Ameryce.

Recenzent filmowy największego dziennika w Cincinnati, „Cincinnati Times”, **Russel Wilson,**

był do niedawna człowiekiem, którego wielu obywateli tego miasta, a zwłaszcza z kół aktorskich i filmowych, wprost nienawidziło za jego cięte, złośliwe pióro, którym hojnie szafował w swych recenzjach z dramatów filmowych, wystawianych w kinach miejscowych i innych.

Doszło do tego, że jeden z najpopularniejszych śpiewaków i konferencierów amerykańskich teatrzyków rozmaitości, **Eddie Cantor,**

występujący też czasem w dramatach filmowych, usiłował podczas jednego ze swych występów w Cincinnati wydrwić pióro Wilsona, cięty bowiem recenzent skrzytykował właśnie mocno grę jego.

Cantor jednak osiągnął cel wręcz przeciwny zamierzanemu, gdyż publiczność ujęła się gorliwie za Wilsonem i wygwizdała śpiewaka. Więcej jeszcze, bo od chwili tego zajścia w teatrze, o którym naturalnie prasa miejscowa rozpisła się szeroko Wilson stał się

### bohaterem dnia

osobistością tak popularną, że wobec zbliżających się wyborów miejskich, jedna z wpływowych grup wyborców postanowiła mianować go swym kandydatem na stanowisko burmistrza.

Russel Wilson kandydaturę przyjął.

Na wiadomość o tem właściciele wszystkich kin cincinnatiackich zebrał się na naradę i po burzliwej dyskusji uchwalili wysłać do niespodziewanego kandydata na burmistrza

### delegacje

z zapytaniem, czy w razie wyboru na burmistrza będzie w dalszym ciągu krytykował dramaty filmowe.

— Ani mi się śni — odparł natychmiast recenzent. — Przecież w razie wyboru nie będę miał na to czasu!

I oto następnego dnia we wszystkich kinach i teatrzykach rozmaitości rozpoczęła się gwałtowna propaganda na rzecz Wilsona. Na wszystkich ekranach filmowych ukazywały się od tego dnia ogromne portrety recenzenta, a sążniste napisy uznawały go za kandydata wprost

### opatrznościowego,

za człowieka o niezrównanych zaletach umysłu i serca, obdarzonego przytem niezwykle rozwiniętym zmysłem krytycznym, słowem — za idealnego kandydata na stanowisko ojca miasta.

I osiągnęła ta propaganda właścicieli kin i teatrzyków, obawiających się cięte-

go recenzenta, skutek pożądany. Wilsona obrano na burmistrza miasta Cincinnati ogromną większością głosów. Przed kilkunastu dniami były recenzent filmowy objął

wysokie swe stanowisko, a cięte pióro jego znikło.

## Okrutna zbrodnia

### Przejechana własnym samochodem

Z Salt Lake City w Stanach Zjednoczonych donoszą, że w pobliżu miasta Granger, w stanie Utah, znaleziono zwłoki żony miejscowego lekarza Franka Moormeistera, zamordowanej w bestjałski sposób.

Pani Moormeister wyjechała rano sama swoim samochodem w odwiedziny do przyjaciółki, mieszkającej pod miastem i nie powróciła z tej wycieczki. Poszukiwania odkryły jej zwłoki, a w nieznacznej odległości

### od miejsca morderstwa

porzucony samochód.

Ze strasznych ran zaś jakie zwłoki

miały na głowie, wywnioskować można, że ktoś wdarł się na samochód i z tyłu bił po głowie panią Moormeister, aż dopóki jej nie obezwładnił.

Ponieważ rany zadane nie były śmiertelne, napastnik położył panią Moormeister na gościńcu i

### poły jeździł po niej

tam i z powrotem jej własnym samochodem, aż wreszcie w męczarniach skonała.

Pani Moormeister miała na sobie zawsze klejnoty, wartości kilku tysięcy dolarów, które zniknęły, z czego policja wyciąga wnioski, że było

### to morderstwo rabunkowe.

## Niesamowity trójkąt

### „On i ona“ odbierają sobie życie a „jego żona“ stoi na czatach

W miejscowości Marbach, sławnej z tego, że była miejscem urodzenia Fryderyka Schillera, przed paru dniami rozegrała się osobliwa

### tragedja miłosna.

W niedalekim Stuttgarcie mieszkał krępiec Hans Schmidt, który od 2 lat był żonaty, jednak pod koniec grudnia 1929 poznał 17-letnią panienkę, niejaką Hildegardę Kunz

### i zakochał się w niej

bez pamięci.

Z tego powodu przychodziło wprawdzie do częstych sprzeczek pomiędzy nim, a żoną, to jednak nie przeszkadzało

### że wszystko troje

razem bywali i razem się bawili.

Tak samo razem mąż, żona i przyjaciółka byli ostatniej niedzieli w Stuttgarcie na balu maskowym i razem następnego dnia postanowili wszyscy troje

### odebrać sobie życie.

Wyjechali do Hamburga i najeli pokój w hotelu, ale żona kupca w ostatniej chwili namyśliła się, pokryjomu dała znać policji, zabrano wszystkich troje do komisariatu, gdzie mężowi odebrano i skonfiskowano rewolwer, który miał być narzędziem wspólnego samobójstwa.

Uwolniona z biura policyjnego trójka udała się następnie do Marbach, do swoich znajomych, u których mężowi udało się znowu wydstać skądś rewolwer. Bawiono się przez cały dzień wesoło, a z następnego wieczoru Schmidt i Hildegarda udali się na umówione miejsce, aby

### pożegnać się tam z życiem,

podczas gdy żona Schmidta miała sprawować straż, ażeby im nikt w tem nie przeszkodził.

Ale pani Schmidt, najwidoczniej znowu ruszona wyrzutami sumienia, posłała dwu chłopców po policję, która nadbiegła, jak mogła najszybciej, ale zastała Schmidta konającego, podczas, gdy jego towarzyszka

### już nie żyła

## Wiek matek i wpływ jego na dziecko

Prof. Moll z Wiednia stwierdził, że wiek matek po raz pierwszy rodzających przesunął się z 24 na 26 lat. Ilość zaś rodzących między 26 a 30 rokiem życia wzrosła z 26 na 32%.

Ilość matek rodzących po 30 roku życia wzrosła w dwójnasób. Skutki tych późnych porodów są zarówno dla matek, jak i dla dzieci dość fatalne.

Porody odbywają się z dużymi niebezpiecznymi komplikacjami da matek, często są też porody przedwczesne, oraz ograniczona możliwość karmienia przez matki.

57-szy dźwiękowy Kineoteatr w Łodzi

## SPLENDID

20. NARUTOWICZA 20 533

Dzisiaj i dni następnych

Cała Łódź musi przybyć by

zobaczyć i usłyszeć

najwspanialszy program filmu dźwiękowego, złożony z emocjonującego dramatu

## UPADŁY ANIOŁ

wspaniałej rewii międzynarodowej MUZYKA ROŻNYCH NARODÓW

oraz niezrównanego intermezza tanecznego

## GDY NOC ZAPADA

Ceny miejsc do g. 6.15

zł. 1, 2, 3,—

Pocz. seansów o godz. 6, 8, i 10 w

527 TEATR SWIETLY

## „CASINO“

Ostatnie dni

najnowszy film produkcji polskiej 1930 r. wytwórni Leo-Film

## „Uroda życia“

pp. nieśmiertelnej powieści

Stefana Żeromskiego

Scenariusz J. GARDAN

Reżyseria JULJUSZ GARDAN

W rolach głównych:

Nora Ney

i Adam Brodzisz

w rol. generała Polenowa

Bogusław Samborski

Dalszą obsadę stanowią:

Eugenjusz Bodo, Stefan Jaracz

Wiesław Gawlikowski,

Irena Dalma, L.Fritsche i inni.

Orkiestra pod batutą p. L. KANTORA

Początek seansów o g. 3-jej po pol.

## Kupujcie Wyroby Krajowe!!!

PHILIP MACDONALD

Przedruk  
wzbrojony

## ZEMSTA DETEKTYWA

(„THE WHITE CROW“)

autoryzowany przekład Janiny Sujkowskiej.

Nr. 41

W chwili, gdy się to wszystko działo, dwaj ludzie czytali kopie memorandum, które Antoni podyktował tego popołudnia w Scotland Yardzie. Jednym z nich był Lucas, drugim — Pike. Treść tego dokumentu brzmiała jak następuje:

### MEMORANDUM.

#### A.

W tym krótkim raporcie ograniczam się do wniosków, jakie mi się nasunęły po obejrzeniu pokoju, w którym został zamordowany Lines — Bower. Są one ponumerowane i zaopatrzone w wyjaśnienia.

1. Po dokonaniu morderstwa ktoś opuścił pokój przez okno.

(Drzwi były zamknięte na klucz od wewnątrz. Twardość klucza i mocno przylegający dywan wyłączały możliwość przekręcenia klucza od zewnątrz zapomocą nitki i malutkiej dźwigni. Jako wyjście pozostaje jedyne okno. W pokoju niema ani kominka, ani żadnej kryjówki, w której ktoś mógłby się przeczaić w oczekiwaniu na otwarcie drzwi i potem uciec. Coprawda ta ostatnia alternatywa byłaby połączona dla mordercy ze zbyt wielkim niebezpieczeństwem.

2. Ten ktoś dostał się do pokoju również przez okno. (Patrz wniosek Nr. 3).

3. Morderstwa dokonały dwie osoby, z których jedna

była z zabitym na stopie zażyłości.

(Ciało nie miało na sobie śladów walki czy gwałtu jako wstępu do mordu. Siedziało wygodnie w fotelu i w tej pozycji, jak świadczą plamy krwi, zadano mu śmierć. Nie siedzi się przecież spokojnie na krześle, czekając aż nam przerzną gardło. Dalej Napoleon Handlu (czy byłby sam, czy nie) nie siedziałby flegmatycznie w bieliźnie, patrząc jak przez drzwi lub okno wchodzi człowiek w liberji, (patrz wniosek 4) podobnej wedug wszelkiego prawdopodobieństwa do miejscowej liberji biurowej. Zatem przebieg akcji musiał być następujący. Pierwszy morderca wszedł do pokoju otwarcie, będąc do tego upoważnionym. Ofiara nie żywiła w stosunku do niego żadnych podejrzeń i ta była pochłonięta rozmową z nim, czy jego widokiem, że nie usłyszała szmerów, spowodowanych wejściem drugiego mordercy przez okno, znajdujące się za jej plecami. Naturalna rzecz, że okno zostało otwarte przez pierwszego. Nie ulega wątpliwości, że przez okno wszedł drugi morderca (w liberji) — przyczyny podane pod nn. 4 i 5 — a także dlatego, że, jak już zaznaczyłem, L. B. w żadnych okolicznościach nie pokazałby się portjerowi czy chłopakowi tylko w bieliźnie. W razie zaś, gdyby który ze służby wszedł do pokoju wbrew zakazowi, L. B. wstałby z fotelu).

4. Drugi morderca ubrany był w liberje, prawdopodobnie bardzo podobną do liberji miejscowej.

Świadczą o tem znaleziony guzik, typowy guzik liberji, bardzo podobny do guzików liberji miejscowej. To przebranie ułatwiało niesłychanie drugiemu mordercy wejście do budynku i późniejszą swobodę ruchów.

5. Drugi morderca wszedł jednym z trzech głównych wejść i zabezpieczony od zwrócenia na siebie uwagi przez swoją liberję (personel liberji Towarzystwa liczy przeszło 150 ludzi, włączając w to szoferów, stróżów i t. p.). Wbiegł po schodach na ostatnie piętro i stanął wydosłał się przez okno na dach. Tu wyszukał miejsce, znajdujące się bezpośrednio nad oknem pokoju L. B., odwiązał z pod kurtki sznur czy drabinę sznurową, umo-

cowal ją na skraju dachu i spuścił się na parapet. Następnie wśliznął się ostrożnie do pokoju i stanął za fotelem ofiary, pochłonięty rozmową z pierwszym mordercą. Jedno cięcie prawdopodobnie brzojowy — i drugi morderca, pochylony nad fotelem, przycisnął ofiarę do oparcia, dopóki nie znieruchomiała. Pierwszy morderca stał i patrzył.

Powyższa hipoteza zgadza się z wszystkimi poprzednimi wnioskami. Znaleziony guzik tkwił pod koszulą L. B. na połowę długości pleców. Był widocznie słabo przyszyty i oderwał się, zahaczając się o fotel, w chwili gdy drugi morderca, pochylony nad konającym, przygwałdał go do oparcia. (Jeżeli znajdzie się kiedy rzucona kurtka liberji, to się okaże, że brakujący guzik był trzeci lub czwarty od góry).

Uwaga. — (Przypuszczalna niemożność spuszczenia się oknem po gładkiej ścianie nadała zamkniętym drzwiom charakter magiczny. W pierwszej chwili zawsze się zdaje, że z okna można się tylko spuścić. W tym wypadku jednak oczywiście niemożliwość takiego popisu z dodatkową niemożliwością nie bycia zauważonym, nasuwa przypuszczenie, że intruz dostał się do pokoju via dach. Omawiany budynek przedstawia pod tym względem warunki wyjątkowo dogodne).

6. Lines — Bower był incognito w jakimś wesołym miejscu, które, podług jego opinii, nie było wcale tego słowa znaczeniu bezpieczne, a zatem podejrzane.

(Miał w skrytce ubranie w gabinecie garnitur zakietowy i wieczorowy, z powypruhanymi etykietami kietowy i wieczorowy, z powypruhanymi etykietami kietowy i wieczorowy, z powypruhanymi etykietami Fakt, że pozostałe garnitury, przechowywane w tejże skrytce, nie zostały potraktowane w ten sam sposób, dowodzi, że dwa pierwsze służyły mu w okazjach, w których nie chciał być ewentualnie poznany. Fakt, że przywdziewał ubranie wieczorowe, wskazuje na miejsce rozrywki. Fakt, że używał laski-rapira, zabawki niezwykle w rękach człowieka jego typu, daje do myślenia, że obawiał się tam jakiegos niebezpieczeństwa).

## KRONIKA

MARZEC.

5

ŚRODA

DZIS:

Popielec

JUTRO:

Wiktoryny

Ws. słońca g. 6 m. 5  
Zachód „ g. 17 m. 34Ws. księżycy g. 10 m. 3  
Zachód „ g. 5 m.

## Osobiste

W dniu wczorajszym w „Tivoli” odbył się bankiet pożegnalny ku czci opuszczającego służbę administracyjną, a przechodzącego do sądownictwa p. Ludomira Lewandowskiego.

W pożegnaniu wzięło udział siedemdziesiąt z górą osób ze świata urzędniczego.

W imieniu Pana Wojewody w serdecznych słowach pożegnał p. Lewandowskiego Naczelnik Wydziału Samorządowego, p. Kaczyński.

Prócz tego przemawiali: w imieniu Stowarzyszenia Urzędników Państwowych p. prezes Kozłowski, w im. Policji Państwowej p. Kom. Elsesser oraz p. inż. Kurkowski, p. Kierown. Oddz. Gidylński i p. Szper.

W odpowiedzi na przemówienie p. Lewandowski w pięknych słowach podziękował Panu Wojewodzie oraz zebranyemu wyraził uznania.

## W sprawie niesienia pomocy najbiedniejszym

Dotychczasowe ofiary na rzecz Komitetu Niesienia Pomocy Najbiedniejszym z list, wysłanych do właścicieli nieruchomości są wpłacone na ręce p. Naczelnika Wydziału Izby Skarbowej Najdera (Zawadzka 11).

Uprasza się z dniem dzisiejszym załekarowane sumy przez właścicieli domów wzgl. lokatorów wpłacać na konto 1373 Banku Związku Spółek Zarobkowych w Łodzi, gdyż dotychczasowy sposób ich regulowania utrudnia normalną pracę skarbnikowi Naczelnikowi Najderowi i stwarza szereg trudności złączonych z obliczeniem i przekazywaniem kwot do Banku Zw. Spółek Zarobkowych na konto Komitetu.

## Interwencja dyrektora Izby Rzemieślniczej w Minist. Spraw Wojskowych

W ubiegłym tygodniu Dyrektor Łódzkiej Izby Rzemieślniczej p. Piekarski, interwenjował w Ministerstwie Spraw Wojskowych, w sprawie przydzielenia robót i dostaw wojskowych rzemieślnikom łódzkim.

P. Piekarski przyjęty był przez wiceministra spraw wojskowych gen. Konarzewskiego, oraz szefa intendenty.

Po wysłuchaniu wywodów dyr. Piekarskiego, wiceminister Konarzewski, przyrzekł swe poparcie i oświadczył, że wyda polecenie swym podwładnym, aby przy zapotrzebowaniach wojskowych, były w pierwszym rzędzie brane pod uwagę propozycje rzemieślników miejscowych. (w)

## Nowy dyr. Biura Polskiego Towarzystwa Emigracyjnego

Na miejscu p. Michała Stankiewicza, który mianowany został radcą emigracyjnym na 10 republik Ameryki Południowej dyr. biura Polskiego Tow. Emigracyjnego mianowany został pan Bohdan Pawłowicz — autor powieści „Pionierzy”.

## DETEKTORY

„NORA”

Detektory własnej konstrukcji kompletne ze słuchawkami i anteną od

1029 Zł. 27.—

FR. POSTLEB  
Piotrkowska 71

# Działalność władz bezpieczeństwa na terenie województwa Łódzkiego

## Przestępczość w świetle cyfr

Działalność naszych organów bezpieczeństwa publicznego, na terenie województwa łódzkiego w roku 1929, była nad wyraz sprężysta i mimo że kadry jej wskutek ograniczeń budżetowych, znacznie się zmniejszyły, wystawiła w roku ubiegłym, świadectwo swej sprawności, a co najgłośniejsze, jak wynika z niżej przytoczo-

nych danych, w przytłaczającej większości wykryła właściwych sprawców, wskutek czego daje się już ostatnio zauważyć pewien spadek przestępczości.

W roku 1929, zanotowano łącznie 181801 różnych przestępstw, z których załedwie w 7361 wypadkach niewykryto właściwych sprawców.

W roku tym pociągnięto do odpowiedzialności karnej 191 osób, za opór władzy a 601 — osadzono w więzieniu za różne przestępstwa przeciw władzy.

Rubryka zakłóceń spokoju publicznego, w stosunku do lat ubiegłych nie uległa zmianie i roku 1929, pociągnięto do odpowiedzialności 12116 awanturników, poza tym aresztowano za wścogostwo i żebractwo 485 osób.

Mimo jawnego i skrytego stosowania poronień umyślnych, przyrost ludności jest widoczny. Oto w roku 1929 znaleziono 133 podrzutków, z pośród których 88 nie ustalono nazwiska rodziców.

W roku ub. zaginęło 187 osób, z którymi dotychczas są czynione poszukiwania jednak na ślad nie natrafiono.

Zamachów samobójczych dokonało 418 osób, z pośród których 70% stanowią młode niedoświadczone kobiety.

Nieszczęśliwych wypadków zanotowano 779, z których 459 było śmiertelnych.

W stosunku do lat ubiegłych znacznie wzrosły wypadki pożarów. Oto gdy w roku 1927, zanotowano 1070 pożarów, w roku 1928—1351, to w roku 1929, było pożarów 1733.

Pozatem ustalono, że w 196 wypadkach pożar powstał wskutek zbrodniczego podpalenia przyczem w 103 wypadkach ujawniono podpalaczy.

Wzrost pożarów, spowodował wydanie zarządzenia Urzędu Wojewódzkiego zmierzające do zwalczania tej klęski.

Przemysł restauracyjny mimo ogólnej niepomyślnej koniunktury gospodarczej, nie odczuwa braków, i jako miernik, że czysta ma zbyt, posłużyć może liczba zatrzymanych w stanie nietrzeźwym na ulicach.

W stosunku do lat ubiegłych liczba pijaków znacznie wzrosła i w roku 1929 wynosiła 9438, osób.

Z pośród zatrzymanych 82% stanowią mężczyźni, 15% kobiety i 3% niepełnoletni.

Za przekroczenie przepisów sanitarno-administracyjnych, pociągnięto do odpowiedzialności karnej 30991 niechlujów, zaś za przekroczenie przepisów handlowo-administracyjnych odpowiadało przed Sądami 12197 osób, a za przekroczenie mełunkowe ukarano 1935 gospodarzy i administratorów domów.

W roku 1929 osadzono za krzywoprzysięstwo 63 osoby. Pozatem opuścili areszta lub więzienie bez decyzji władz sądowych 15 więźniów, którzy jednak w większości wypadków zostali schwytani i osadzeni w gmachach bardziej zabezpieczonych.

Pozatem jeszcze dokonano różnych drobnych przestępstw jak to, pobicia, niemoralne zachowanie się na ulicy i t. p., których zanotowano 85378, przyczem prawie we wszystkich wypadkach winni zostali przekazani do ukarania Sądami. (w)

W dniu 5 marca r. b. w kościele św. Krzyża o god. 10-iej rano odbędzie się nabożeństwo żałobne za dusze

S P

### Członków -- Rzemieślników Towarzystwa „Resursa” w Łodzi,

na które zaprasza wszystkie Cechy i Gospody Czeladnicze wraz z sztandarami pod krepą

Tow. Rzem. „RESURSA”  
w Łodzi

## Wiceprez. Wieliński skazany na 2 miesiące więzienia

Sąd Grodzki w Łodzi, będący widoczną przeważnie spraw o oszczerstwo, tak zwanych „pyskówek”, omiędzy osobami rekrutującymi się z warstw średnich i niższych obywateli łódzkich, w dniu wczorajszym, z racji sprawy przeciwko głowie miasta, wiceprezydentowi Wielińskiemu, zwrócił na siebie uwagę całej publiczności łódzkiej i zupełnie słusznie, bowiem na forum Sądu, ku uciesze gawiedzi, wyleczono wszelkie sprawy i poczynania zakulisowe ojców miasta.

W pierwszym rzędzie odczytano zarzuty skierowane przeciw oskarżonemu wiceprezydentowi miasta Łodzi Edmundowi Wielińskiemu.

Tak więc oskarżony on jest o to, że dnia 28 listopada 1929 roku, na posiedzeniu komisji teatralnej magistratu m. Łodzi, odezwał się pod adresem Dyrektora teatru miejskiego Gorczyńskiego, że ten jako dyrektor teatru, podjęte przez siebie sumy z tytułu subsydjów miejskich na rzecz teatru, w sumie 10.000 złotych, zużył na własne potrzeby, przez co nabrał miasto.

Przed Sądem przewinął się szereg świadków, przeważnie z pośród urzędników miejskich i teatralnych.

W pierwszym rzędzie św. Smolik, ławnik magistratu łódzkiego, zeznał, że istotnie na posiedzeniu komisji teatralnej wiceprezydent Wieliński krytykował działalność dyr. Gorczyńskiego, przyczem oświadczył, że do niego wiceprez. Wielińskiego) przybył w swoim czasie dyr. oraz zapłacenie kosztów sądowych.

Gorczyński przedstawiając mu fałszywy bilans teatru miejskiego, oraz że wiosną 1929 r. aktorzy zwrócili się do niego z zażaleniem, że nie wypłacana jest im gaża, oraz że dyr. Gorczyński nie wpłacił składek potrąconych im na rzecz Kasy Chorych.

Dyr. Pawłowski ze związku artystów scen polskich, zeznał, że na skutek zażaleń ze strony aktorów scen łódzkich, wydelegowany został na miejsce stwierdzenia prawdziwości tych zarzutów. Dyr. Gorczyński oświadczył mu wówczas, że wypłaty uskutecznione zostaną z chwilą otrzymania subsydjów z magistratu.

Św. Chwalbiński, naczelnik rachuby magistratu obecny był przy składaniu bilansu przez dyr. Gorczyńskiego i zauważył omyłkę, jaka, zaszła w zestawieniu wydatków miejskiego teatru. Gdy zwrócił uwagę p. Tymowskiemu sekretarzowi teatru na niedokładności, ten rzekł, że gdy otrzyma zwrot sum wydatkowanych, pozycje te przeniesie.

Powołany jako świadek, kontroler wydziału finansowego magistratu Keller, stwierdza że suma 75.000 zł. oraz 60.000 zł., jako straty za dekoracje i kostjmy w latach 1927 i 1928, umieszczona była w bilansie niewłaściwie.

Sąd po wysłuchaniu świadków z obu stron wydał wyrok

skazujący  
prezydenta Fr. Edm. Wielińskiego, na  
2 miesiące więzienia,  
oraz zapłacenie kosztów sądowych.

## Interwencja Izby przemysłowo-handlowych w sprawie zmiany ustawy o podatku przemysłowym

W wyniku odbytego zjazdu członków Izby przemysłowo-handlowych główną uwagę poświęcono projektowi noweli do ustawy o podatku przemysłowym, przyjętym przez podkomisję skarbową Sejmu.

Stwierdziwszy, że niektóre postulaty związku zostały w projekcie noweli uwzględnione związek Izby przemysłowo-handlowych postanowił zwrócić się jeszcze do Ministra Skarbu z prośbą o wprowadzenie do ustawy zmian dotychczas nieuwzględnionych, z których ważniejsze dotyczą wprowadzenia z dniem 1 kwietnia r. b. ulg dla handlu detalicznego, uznania stosunku komisowego zakupu, dozwolenia pośrednikom na inkasowanie na leżności, prawa zwalniania od podatku

poszczególnych gałęzi handlu i t. p.

Następnie związek rozpatrywał opracowany przez Izbę stołeczną projekt ustawy dotyczącej rozwiązania zagadnienia budowlano-mieszkaniowego.

Po zapoznaniu się z tym projektem przez poszczególne Izby przemysłowo-handlowe zwołana będzie specjalna komisja, złożona z ich przedstawicieli, którzy wypowiedzą się co do projektu ostatecznie.

Ponadto związek Izby przemysłowo-handlowych rozpatrywał sprawę obniżenia kar za zwłokę i kosztów egzekucyjnych, uchwalając zwrócić się do Ministra Skarbu z prośbą o ich zmniejszenie. (D)

## Wyjazd prez. Ziemięckiego na inspekcję

Jak się dowiadujemy w dniu dzisiejszym p. prezydent Ziemięcki w towarzystwie wice-prezydenta Rapalskiego i ławnika Joela jako członkowie zarządu związku miast wyjeżdżają na posiedzenie które odbędzie się w stolicy.

Na porządku dziennym posiedzenia tego figurują następujące punkty: Projekt rozporządzenia Ministerstwa Spraw Wewnętrznych o ewidencji kontroli ruchu ludności, wzorowe przepisy policyjno-budowlane, dotyczące się regulacji miast i budownictwa, organizowanie kredytu komunalnego, sprawa ustaw samorządowych opracowywanych obecnie przez Sejm, wyznaczenie ogólnego zjazdu związku miast oraz projekt ustawy o przedsiębiorstwach autobusowych.

Jak widać z porządku dziennego posiedzenie to będzie bardzo poważne, a uchwały jego będą miały pierwszorzędne znaczenie dla naszego miasta. (P)

# Wielki post w praktyce religijnej

W praktyce postu rozróżnia się post we właściwym słownemu znaczeniu, polegający na jednorazowym w ciągu dnia posiłku do syta, i wstrzemięźliwość czyli wstrzymanie się od pokarmów mięsnych. Post połączony ze wstrzemięźłością zowią postem ścisłym.

1. Post we właściwym znaczeniu ze wstrzemięźliwością obowiązuje tylko w piątki i soboty całego postu czterdziestodniowego, w środę popielcową i w następną środę postu kwartalnego (suche dni), który przypada w środę, piątek i sobotę po pierwszej niedzieli postu. W te dni przeto nie używa się pokarmów mięsnych i przyjmuje się jednorazowy na dobę posiłek do sytości, czyli obiad, poprzestając rano i wieczór na skromnym posiłku. Skromny posiłek mniejszy jest przy śniadaniu niż przy kolacji, przy której, jak objaśniają moralisci, wolno jest każdej osobie spożyć pół unta pożywienia, choćby tem czuła się zupełnie nasyconą; taka bowiem ilość sama przez się uważana jest za skromny posiłek i tylko wypadkowo może w kimś powodować uczucie sytości.

2. Napój na łamie postu. Napoje więc jako to: herbata, kawa czarna, lemoniada, piwo, wino mogą być używane bez ograniczenia, ile kroć kto zechce, chyba, że napoje mają znaczenie pokarmu, jak rosół, miód, czekolada, mleko.

3. Tłuszcze wszelkiego rodzaju są dozwolone; wolno jest więc okraszać i kartofle i zupę; zabronione są tylko i zupy na mięsie, naprzykład rosół.

4. W niedzielę nie obowiązuje ani post ani wstrzemięźliwość, a więc pokarmów używać można bez ograniczenia, jak w ciągu całego roku.

5. We wszystkie inne dni wielkiego postu, czyli w poniedziałki, wtorki, środy i czwartki każdego tygodnia, obowiązuje tylko post, to jest jednorazowy posiłek do syta, a pokarmów mięsnych używać wolno przy obiedzie; przy śniadaniu zaś i przy kolacji, ponieważ przyjmujemy się skromny posiłek, pokarmy mięsne są wyłączone; ale kto nie może pościć co do ilości i zmuszony jest niejednokrotnie w ciągu dnia odżywiać się do syta, ten nie tylko rzy obiedzie, lecz przez całą dobę może używać pokarmów mięsnych przez cztery dni tygodnia, podobnie jak w niedzielę.

6. Nabiał jest dozwolony przez cały okres postu. Wolno jest używać ryb razem z pokarmami mięsnymi. Obiad przyjmować można w wieczornej porze czyli przednieś go na godzinę kolacji, i odwrotnie.

7. W Wielką Sobotę od południa nie obowiązuje ani post ani wstrzemięźliwość.

8. Do postu czyli jednorazowego posiłku obowiązani są wszyscy, co skończyli lat 21, a nie zaczęli jeszcze roku 60. Kto ma ciężką pracę albo tak słabe zdrowie, że nie może obowiązków swych spełniać przy zachowaniu postu czyli jednorazowego posiłku do syta, tego prawo postu nie obowiązuje; może więc przyjmować posiłek, ile razy zechce, a zachować tylko wstrzemięźliwość od pokarmów mięsnych w piątki i soboty, chyba że i to jest dla niego niemożliwe, naprzykład z powodu choroby lub ubóstwa. Do wstrzemięźliwości od mięsnych pokarmów w czasie Wielkiego postu obowiązani są, podobnie jak w piątki całego roku, wszyscy od lat 7 skończonych przez całe życie, o ile nie mają przyczyny zwalniającej.

9. Gdy przyczyny zwalniające od postu lub wstrzemięźliwości, nie są zupełnie wystarczające, albo są niejasne, wątpliwe, wtedy dla uwolnienia się od tego prawa należy prosić o dyspensę, której udzielają: J. E. Ks. Biskup w całej diecezji, Ks. Proboszcz w granicach swej parafii oraz ci kapłani, których oni upoważniają.

10. W ciągu roku, poza okresem postu czterdziestodniowego, obowiązuje post i wstrzemięźliwość, łącznie według normy wyżej opisanej: w suche dni i we Wigilję Zielonych Świątek, Wniebowzięcia Matki Boskiej, Wszystkich Świętych i Bożego Narodzenia.

Wyżej opisana praktyka postu opiera się na nowym kodeksie prawa kanonicznego, łagodzącym znacznie dawny obowiązek postu i wstrzemięźliwości. Jed-

nocześnie jednak Kościół Święty zachęca wszystkich wiernych, by, nie poprzestając na obowiązku, dobrowolnie zachowali surowsze zwyczaje umartwienia, które, byle tylko w myśl Kościoła roztropnie były stosowane, i dla duszy jedyną zasługą wobec Boga i ciała często chronią

od chorób i niedomagań. Poleca się, choć to nie jest obowiązkiem, aby ci, którzy korzystają z dyspensy lub dla jakiegokolwiek ważnej przyczyny nie mogą zachować postu lub wstrzemięźliwości, wynagradzali sobie brak umartwienia modlitwą lub jałmużną.

## Krwawa tragedia małżeńska Zona zamordowała tasakiem męża

Wieluń był w dniu wczorajszym terenem krwawej tragedji, której bohaterką była łodzianka Józefa Staniewska, zamieszkała przy ul. Dworskiej 8.

Staniewska przed dwoma laty wyszła za mąż za stałego mieszkańca Wielunia Jana Zadwornego.

Pożycie małżeńskie tej pary byłoby wrost idealne, gdyby nie nałóg pijaństwa, któremu oddawał się Zadworny.

Na tem tle dochodziło nieraz do bardzo poważnych scysji między małżonkami. W dniu onegdajszym Zadworny chcąc iść na wódkę usiłował się wykraść cichaczem z domu, zabierając ze sobą kilka par cholewek na przepicie.

Zadworna zauważyła to i uzbrojona w ta-

sak, wybiegła za mężem usiłując nakłonić go do powrotu.

Na ulicy między małżonkami wywiązała się gwałtowna scena, w wyniku której zdenerwowana Zadworna zadała kilka ciosów w głowę mężowi.

Zadworny zalany krwią runął na ziemię. Po dokonaniu krwawego czynu Zadworna udała się do Komisariatu P. P., gdzie wręczyła dyżurnemu policjantowi tasak zakrwawiony, oświadczając, iż zabiła męża.

Pogotowie ratunkowe po udzieleniu pierwszej pomocy ciężko rannemu Zadwornemu przewiozło go do szpitala, gdzie po kilku godzinach zmarł.

Zadworna została aresztowana. (p)

## Protest Chrz. Zw. Młodz. Prac „Odrodzenie” przeciwko prześladowaniu religji w Rosji

W niedzielę dn. 2,3 30 r. w sali Domu Ludowego im. Ks. Jana Albrechta Przejazd 34 odbyło się zebranie Chrz. Zw. Młodz. Prac. Odrodzenie Łódź — śródmieście, na którym Kol. Matuszewski Leonard omówił obszernie sprawy prześladowania ludności, a tem samem młodzieży osiadłej na terytorjum Rosji — sowieckiej.

Na zakończenie Kol. Matuszewski odczytał następującą rezolucję, którą zebranie jednogłośnie przyjęło.

Na zebraniu Chrz. Zw. Młodz. Prac. Odrodzenie Łódź — śródmieście wszyscy obecni piętnują bolszewickie barbarzyńskie prześladowania religji w Rosji — so-

wieckiej, a stając twardo przy wierze Katolickiej i Kościele przyłączają się do protestu Stolicy Apostolskiej i całego chrześcijańskiego świata, przeciwko potwornym metodom prześladowania młodzieży rosyjskiej i ich rodzin.

Zebrani ze współczuciem zasyłają swym braciom młodym katolikom z poza kordonu życzenia silnej woli i wytrwania z myślą niezłomnego przekonania, że prawda prędzej czy później zawsze zwycięży, a prześladowców kara zasłużona nie minie.

Zebranie zakończono odśpiewaniem „Roty”.

## Oświadczenie prez. stowarzyszenia fabrykantów p. Bibergala

W związku z kryzysem panującym obecnie zwróciliśmy się do prezesa stowarzyszenia drobnych kupców dr. Messingera oraz prezesa związku przemysłowców włókienniczych p. Bibergala, którzy w sprawie tej wypowiedzieli swe zapatrywania. „Ciężkie czasy, jakie obecnie przeżywamy w Polsce, „wywodzi p. Bibergal”, oraz kryzysie w przemyśle włókienniczym wywołane zostały w pierwszym rzędzie nadmiernymi podatkami i olbrzymim budżetem państwa, tudzież zubożeniem ogólnym ludności, w czasach powojennych. Zarządza nas ostatnio statystyka wykazała spadek produkcji przemysłu łódzkiego w miesiącu grudniu 1929 roku o 10%, we wszystkich gałęziach przemysłu, a w szczególności w przemyśle jedwabniczym. Obecnie spadek ten w dalszym ciągu się utrzymuje.

Obecnie w celu złagodzenia tej sytuacji, krajowy związek przemysłu włókienniczego wystosował list do związku z propozycją zwołania ogólnego okręgowego zjazdu zrzeszeń włókienniczych w Łodzi, celem omówienia możliwości naprawy sytuacji. Mniej więcej w tym tonie przemawiał dr. Messinger, który poza innymi wskazywał na katastrofalny stan rynków zagranicznych i niskie ceny zboża na giełdach, co ujemnie odbija się na handlu wewnętrznym Polski.

„Kupcy zagraniczni” mówi dr. Messinger „są obecnie unikatami, a wogóle gdy się zjawiają celem poczynienia jakichkolwiek zakupów w Polsce, to stawiają warunki, stanowiąc niemożliwe do przyjęcia. Warunki te są wynikiem li tylko, złej konjunktury gospodarczej panującej obecnie w całej Europie. (w)

## Łagodniejsze wymierzanie kar administracyjnych zaleca Min. Spraw Wewnętrznych

W tych dniach Urząd Wojewódzki w Łodzi otrzymał zarządzenie Ministra Spraw Wewn. w sprawie stosowania kar administracyjnych za wykroczenia.

W okólniku tym Min. Spraw Wewn. wskazuje, że w roku 1929, wymierzono w drodze administracyjnej kar i grzywnien w sumie ponad 120,000 złotych, mimo tego, że już w roku ub. przypomniano lokalnym organom bezpieczeństwa publicznego, o konieczności oględniejszego stosowania kar administracyjnych, a nato-

miast wpływając w inny sposób na zmniejszenie się tych wykroczeń.

Na terenie Województw, w których do akcji zrealizowania polityki karno-administracyjnej wciągnięto również instytucje społeczne i osoby z pośród działaczy społecznych, zanotowano znaczny spadek wykroczeń administracyjnych, wobec czego Min. Spraw Wewn. zaznacza w okólniku, że tylko wyniki dodatnie uzyskane przy najmniejszej ilości kar, będą brane pod uwagę. (w)

## Instytut dentystyczny przy Kasie Chorych wstawiać będzie sztuczne zęby ubezpieczonym

W związku z przeprowadzoną reorganizacją lecznictwa w Łódzkiej Kasie Chorych dotychczasowa lecznica dentystyczna przy ulicy Kopernika, zamienioną została na instytut dentystyczny, którego kompetencja została znacznie rozszerzona, wskutek czego ubezpieczeni w myśl istniejącej ustawy będą mogli korzystać z inowacji, a mianowicie będą mogli wstawiać sztuczne zęby, mostki, protezy i t. p.

Dotychczas jak wiadomo klinika dentystyczna kasy chorych skutecznie leczyła tylko leczenie zębów, przez plombowanie chorych, usuwanie i t. d. (w)

## Wzmógł się ruch w dziale paszportów zagranicznych w Starostwie

Od kilku w wydziale paszportów zagranicznych Łódzkiego Starostwa Grodzkiego panuje wielki ruch, i codziennie zgłasza się kilkadziesiąt osób z prośbą o wydanie im paszportów zagranicznych.

Są wypadki, że ubiegający się wyczekują już od godziny 6-ej rano przed gmachem Starostwa, a to w celu otrzymania mniejszego numerku.

Ruch ten wywołany został nieuzasadnionymi pogłoskami, jakoby zarządzenie o ulgach w otrzymywaniu paszportów zagranicznych, w niedługim czasie miało być z powrotem anulowane i zastąpione przez inne. (w)

## Odczyt w Z. H. P.

Staraniem miejscowej Biblioteki Harcerskiej dnia 5 bież. m. (środa) o godzinie 18 w lokalu Związku Harcerstwa Polskiego — ul. Ewangelicka Nr. 9 odbędzie się zebranie-konferencja, na którym p. Augustyniak, dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej, wygłosi odczyt p. t. „Rola bibliotekarza”. Kierownictwo Biblioteki zaprasza na zebranie wszystkich, których sprawy biblioteczne zajmują. Wejście bezpłatne.

## Nocne dyżury aptek

Dzisiaj w nocy dyżurują następujące apteki: L. Pawłowski (Piotrkowska 307), E. Hamburga (Główna 50), B. Giuchowskiego (Narutowicza 4), J. Sitkiewiczza i S-ka (Kopernika 26), A. Charemy (Pomorska 12), A. Potasza (Plac Kościelny 10). (w)

## Piłka nożna przyczyną nieszczęśliwego wypadku

W dniu wczorajszym na Placu Hallera zdarzył się nieszczęśliwy wypadek, któremu uległ 14-letni uczeń, Aleksander Rygier, zamieszkały przy ulicy Brzezińskiej 41, Rygier wraz z kilkoma kolegami grał w piłkę nożną.

W czasie gry kopnięty został przez nieostrożność przez jednego z uczestników gry, tak nieszczęśliwie, że doznał złamania prawej nogi

w udzie.

Wezwany lekarz pogotowia ratunkowego po nałożeniu opatrunku przewiózł nieszczęśliwego chłopca w stanie ciężkim do szpitala Anny Marji. (w)

## GRAND-KINO

529 Dziś i dni następujących

Emocjonujący dramat salonowo-erotyczny p. t.

## ROZKOSZ ZEMSTY

W rolach głównych

Agnes Hr. Esterhazy,  
Daisy D'ora, Gustaw Diessl

Orkiestra pod dyr. p. R. KANTORA

Pocz. seansów o g. 4 pp. ost. 10.15 w niedz. sob. i święta od 12-3 pp. wszystkie miejsca 50 gr. i 1.- zł.

UWAGA! Kupony biletów ulgowych i miejsce zostały obniżone na 2 zł. — miejsce II na zł. 1.50

# Ostrożnie z pośrednikami w Urzędach Skarbowych

## Dwaj oszuści wzięli należność za świadectwo przemysłowe i ulotnili się

W gmachu przy ulicy Ogrodowej 28a, mieszczącym kilka urzędów skarbowych, kręci się stale znaczna liczba pośredników proponujących usługi swe przy załatwianiu formalności. W dniu wczorajszym do Urzędu przybył Jakób Brudniewski, właściciel sklepu przy ul. Krótkiej 18, (Bałuty), celem załatwienia formalności dotyczących wykupienia świadectwa przemysłowego na rok 1930. W korytarzu widząc jego niepewność zbliżył się do niego dwóch osobników, którzy po wybadaniu go zaproponowali mu swe usługi, zaznaczając, że o ile im da wynagrodzenie w sumie 5 zł. to uniknie wszelkich kar za zwłokę i nieprzyjemności. Brudniewski zgodził się i dał im 46 zł. na wykupienie świadectwa oraz 5 zł. tytułem wynagrodzenia za pośrednictwo, poczem obaj jegomości udali się na pierwsze piętro, polecając mu oczekiwać na siebie. Gdy po godzinie nie zjawili się tknięty złym przecuciem Brudniewski, począł poszukiwać pośredników, których jednak nie zdołał odszukać. Zrozpaczony zwrócił się wówczas do jednego z naczelników urzędu skarbowego, który o oszustwie powiadomił policję.

Wdrożone dochodzenie ustaliło, że oszuści ci dopuścili się już kilku podobnych oszustw i poszkodowali kilka osób.

Wobec takiego stanu rzeczy zarządzone obserwację, nad gmachem urzędu skarbowego i wszyscy pośrednicy, w razie ujawnienia zostaną pociągnięci do odpowiedzialności karnej. (w)

# Łódź bez teatrów!

## Gmachy teatrów łódzkich nie nadają się do użytku...

Jak już donosiliśmy Łódzkie Starostwo Grodzkie przed kilku tygodniami, wydelegowało specjalną komisję, w skład której wchodził przedstawiciel policji, Starosta, magistratu, oraz straży i kominiarzy, która to komisja przeprowadziła oględziny gmachów teatrów łódzkich, stwierdzając, że stan bezpieczeństwa ogniowego, jak również stan sanitarny tych budynków nie odpowiada wymaganym warunkom, wobec czego Łódzkie Starostwo Grodzkie wydało nakaz przeprowadzenia pewnych poprawek i doprowadzenia gmachów teatralnych do należącego porządku, w terminie określonym.

W związku z powyższym w dniu onegdajszym wymieniona komisja dokonała ponownej lustracji teatrów, gdzie stwierdzi-

ła, że roboty w teatrze miejskim w określonym terminie nie zostały ukończone, natomiast dyrekcja teatru dopiero przed paru dniami przystąpiła do tych robót.

Wobec tego komisja mimo uprawnienia do zamknięcia teatru, nie chcąc pozbawić miasta kulturalnej rozrywki, wydała zarządzenie ukończenia robót w jaknajkrótszym czasie, w przeciwnym razie zastosowana zostanie sankcja karna.

Oględziny teatru kameralnego wypadły dodatnio, gdyż komisja stwierdziła wykonanie robót przewidzianych przez komisję.

Obecnie w dalszym ciągu komisja przeprowadza oględziny kinoteatrów, celem stwierdzenia warunków odnośnie stanu sanitarnego i bezpieczeństwa w tychże. (w)

# Pani Zofja Radziejowska — Królową Łodzi

Tegoroczna „Reduta Prasy” nie zawiodła pokładanych w niej nadziei i jeszcze raz dowiodła, że jest rok rocznie najelegantszym balem karnawału. Kulturalna Łódź w osobach swych najpiękniejszych przedstawicieli i najprzystojniejszych przedstawicieli wyznaczyła sobie w dniu 3 marca rendez-vous w Filharmonji, gdzie w przemiłym nastroju zęgnęła karnawał, bawiąc się ohocho do samego rano.

„Gwoździem” Reduty Prasy był wybór królowej Łodzi.

O zdobyciu tego zaszczytnego tytułu marzyła jedna z pięknych pań, to też wszyscy z niesłychanym zainteresowaniem oczekiwali na orzeczenie sądu konkursowego, w skład którego wchodził: dyr. Gorczyński, dyr. Dienst-Dąbrowa, sędzia Wilecki, pułk. Wogel, artysta malarz Dobrowolski oraz przedstawiciele Syndyka-

tu Dziennikarzy pp. red. Gumkowski, Jagoszewski i Marjański.

Sąd był w nielada kłopotcie: z setek pięknych pań musiał wybrać najpiękniejszą.

Przyznać trzeba, że jury konkursowe z trudnego zadania wywiązała się znakomicie, oddając berło królewskie pięknej przedstawicielce rasowej polskiej urody p. Zofji Radziejowskiej.

Trafny ten wybór rozentuzjazzmowana publiczność przyjęła rzesistemi oklaskami, podobnie jak i wybór dwu wice-królowych pań i inżynierowej Unickiej i p. Zelmanowiczówny.

Tytuły dam dworu otrzymały: p. Hilda Skrzydłowska (artystka teatru Miejskiego), p. Wójcikówna, p. Denelówna (artystka teatru Popularnego, p. Gelbardówna i p. Chrzanowiczówna.

# Ojczym zabija pasierba aby dziedziczyć majątek

We wsi Kuźnica, powiatu Wieluńskiego, odbywało się wesele, na którym między innymi byli obecni również 18-letni Józef Przydacz, wraz z matką swą Domagałową, oraz ojczymem Ludwikiem Domagałą.

Po pewnym czasie Domagałowa powróciła wraz z synem do domu, a gdy mąż przez czas dłuższy nie wracał, wysłała syna by przyprowadził go do domu.

Domagałowa oczekując na męża i syna w pewnym momencie usłyszała krzyk i huk wystrzału. Gdy zaniepokojona tem wybiegła na podwórze swej zagrody, w odległości około 50 kroków od domu, znalazła

leżącego w stanie agonji z przestrzeloną skronią syna. O wypadku tym natychmiast zawiadomiła policję.

która po przybyciu na miejsce przeprowadziła dochodzenie, w toku którego ustaliła, że

morderstwa dokonał Ludwik Domagała,

ojczym zabitego, który był współwłaścicielem majątku, a obawiając się, że Przydacz wkrótce dorosnie i zmuszony mu będzie jako pełnoletniemu oddać drugą połowę, należał mu po zmarłym ojcu, uplanował pozbycie się niewygodnego pasierba i załatwić się z nim w czasie odbywającego się wesela, uważając, że w czasie zabawy podejrzenie padnie na innego.

Zbrodniczego ojczyma osadzono w więzieniu w Wieluniu, do dyspozycji sądu. (w)

# Wesołe towarzystwo w tramwaju

W dniu wczorajszym na ulicy Brzezińskiej, pięciu osobników w stanie pijanym wsiadło do wagonu Nr. 1 i wstrzymując takowy, usiłowali za wszelką cenę jechać tramwajem, mimo oporu konduktora.

Zachowaniem swym zmusili oni wszystkich pasażerów do opuszczenia tramwaju. Przybyły na miejsce zajścia patrol policyjny, zatrzymał wszystkich pijaków, których osadzono w areszcie do wstrze-

wienia. Są to Henryk Frank (Nawrot 29), Jan Brikert (Smutna 13), Teodor Byrke (Trelenberga 14), August Zerba (Zgierska 111), oraz Ludwik Kilel (Nawrot 29).

Po wytrzeźwieniu wszystkim wyżej wymienionym sporządzono protokół celem pociągnięcia do odpowiedzialności sądowej, za zakłócenie spokoju publicznego. (w)

# Rok domu poprawy za odgryzienie nosa kochance

W pięknej dziewczynie, że uciekł z wojska i wynajawszy mieszkanie w Strykowie zamieszkał z nią razem.

Ponieważ dezercja jego wydała się, żandarmerja wszczęła poszukiwania w wyniku których aresztowano Pruszkowskiego i skazano na półtora roku więzienia. W czasie pobytu swego w więzieniu Pruszkowski nie ochłonął ze swej wielkiej miłości do Frankówny, pisywał do niej stale listy i zaklinał na wszystko, by nie zdradzała go i była mu wierna.

Po odbyciu kary Pruszkowski odszukał Frankównę w Strykowie i przyrzekł jej że się z nią ożeni. Przez 11 miesięcy Pruszkowski żył z Frankówną bez ślubu.

Podczas tego czasokresu Frankówna usiłowała dwukrotnie uciec od niego, za każdym jednak razem Pruszkowski sprwadzał ją z powrotem. Ostatnim razem Frankówna ucieka od Pruszkowskiego we wrześniu 1929 roku. W dniu 23 września 1929 Pruszkowski spotkał Frankównę na rynku w Strykowie. Na widok ukochanej, która znów pogardziła jego uczuciami Pruszkowski rzucił się na Frankównę i odgryzł jej nos.

Krzyki pokąsanej zwabiły przechodniów którzy obezwładnili Pruszkowskiego. Frankówna z odgryzionym nosem w rękę poszła na posterunek policyjny i zameldowała o krwawym zajściu.

W wyniku tego zameldowania Pruszkowski zasiadł wczoraj na ławie oskarżonych Sądu Okręgowego w Łodzi. Sprawy rozpatrywał Sąd Okręgowy pod przewodnictwem s. o. Arnolda. Oskarżał prokurator Chawilowski.

Oskarżony do winy się przyznał oświadczając iż do tego zbrodniczego czynu popchnęła go wielka miłość i zazdrość.

Pozatem oświadczył pomimo iż Frankówna nie ma już nosa gotów jest z nią całe życie spędzić, ponieważ nie przestał jej kochać

Sąd po zbadaniu świadków zajścia i poszkodowanej Frankówny skazał Stanisława Pruszkowskiego na rok domu poprawy. (p)

# Echa balu kupiectwa łódzkiego

Zarząd Stowarzyszenia Polskich Kupców i Przemysłowców Chrześcijan składa podziękowanie Komitetowi organizacyjnemu dorocznego balu Kupiectwa Polskiego, oraz ofiarodawcom bezpłatnych darów na rzecz Szkoły Wieczornej przy Stowarzyszeniu.

P. T. FIRMOM:

- G. Keilich, Orla 25, Bracia Keilich, Napiórkowskiego 28, L. Juraszek, Nawrot 88, Zjednoczeni Rzeźnicy, Piotrkowska 71, J. Wolski, Piotrkowska 3, Bracia Ignatowicz, Piotrkowska 96, Bracia Usielscy, Główna 62, Witold Bartoszewicz, Główna 52, J. Trautwein, Piotrkowska 73, J. Jaworek i Ska, Piotrkowska 54, A. Czkwianianc, Piotrkowska 96, „Tivoli” Przejazd 1, J. Stadnicki, Andrzejka 4, M. Gaganaszewski, 11-go Listopada 12, W. Tokarski, Łagiewnicka 34, W. Heleniak, Brzezińska 39, T. Rychter, Piwna 27, A. Knochowa, Rokicińska 53, S. Koczyński, Juljusza 34, J. Piątkowski, Pił Wolności 4, E. Bogdański, Narutowicza 25, Związek Spółek Mieczarskich, Al. Kościuszki 29, L. Anrich, Napiórkowskiego 41, A. Berthold, Piotrkowska 146, Franciszek Gługa, Południowa 23, A. Druze, Piotrkowska 93, W. Kowalski, Zielona 28, K. Marcinkowski, Kopernika 23, T. Szłodyński, Sienkiewicza 27, W. Szepe, Rzgowska 10, A. Gembański, Rokicińska 149, K. Gostomski i S-ka, Napiórkowskiego 23.

# ŚLONCE

Napiórkowskiego 28

Dziś i dni następnych 525

Królowie humoru i śmiechu. Ulubiency wszystkich narodów. Wystąpią w swym najlepszym obrazie p. t.

PAT, PATACHON i WIELORYB.

Początek w dni powszednie od godz. 5.7 i 9, oboty o 3 niedziele i święta o 1 W niedziele na pierwszy seans wszystkie miejscapo 40 groszy

# APARATY DETEKTOROWE!!

krajowe i zagraniczne, w wielkim wyborze po cenach bardzo przystępnych poleca

# Alfa - Radjo

ŁÓDŹ, ul. Nawrot Nr. 1 Tel. 193-60

# Na składzie wielki wybór ELIMINATORÓW

Do akt. Nr. 228/1930 r.  
OGŁOSZENIE  
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, STEFAN GÓRSKI, zamieszkały w Łodzi przy ul. Sienkiewicza Nr. 9, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 11-go marca 1930 roku od godziny 10-e rano w Łodzi, przy ulicy Nowomiejskiej Nr. 3, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Braci Abrahama i Szlomy Dawnych i składających się z 100 garniturów męskich oszaczonych na sumę zł. 450.  
Łódź, dnia 1 marca 1930 roku.  
Komornik: STEFAN GÓRSKI.

Do at. Nr. 81/1930 r.  
OGŁOSZENIE  
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, LEONARD NABOROWSKI, zamieszkały w Łodzi przy ul. Główniej N. 17, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 19 marca 1930 roku od godziny 10-ej rano w Łodzi, przy ulicy Łomżyńskiej Nr. 20/22, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „J. Berger” — Przedsiębiorstwa składających się z kasy ogniotrwałej i mebli, oszaczonych na sumę zł. 1.410.  
Łódź, dnia 27 lutego 1930 roku.  
Komornik: LEONARD NABOROWSKI.

**TEATR I SZTUKA**

**TEATR POPULARNY**  
Ogrodowa Nr. 18.  
„BIAŁE NIEWOLNICE”.

Dzisiaj, środa, czwartek i piątek pełna głębokich społecznych zagadnień silnie dramatyczna sztuka F. Fischera „Biała Niewolnica” w doskonałej interpretacji: Biskupskiej, Paczkówny, Waczińskiej, Wernisówny, Pilarskiej, Debieza, Góreckiego, Małachowskiego, Matuszkiewicza, Skorasińskiego, Woźniaka i L. Zbuckiego.

W sobotę premiera przeżabawnej krotkowiłki Kollera „Zonglerka z Variette”.

**„KOT W BUTACH”.**

Ostatnie powtórzenia atrypopularnego widowiska dla dzieci „Kot w Butach”, które stanowiło miły ewenement dla naszych miłośników, powtórzone zostaną w sobotę o godz. 4.20 po poł. i w niedzielę o 12-iej w południe.

**TEATR GEYEROWSKI**  
Piotrkowska 295.

W sobotę o godz. 8.20 wiecz. i w niedzielę o godz. 4.20 pp. i 8.30 wiecz. dwa razy frapująca sztuka F. Fischera „Biała Niewolnica”.

**TEATR KAMERALNY**  
„GRAND-HOTEL”.

Dzisiaj, środa, czwartek, sobota i niedziela ciesząca się nieustannie powodzeniem lekka efektowna sztuka Pawła Franka „Grand-Hotel”, w której szerokie pole do popisu znajdują Zofia Marcinowska, I. Trapszówna, St. Daniłowicz, M. Molina, St. Michałak, Wł. Scibor, W. Staszewski i L. Tatarski.

**OSTATNIE POWTÓRZENIE**  
„DNIA PAŹDZIERNIKOWEGO”.

Jutro w piątek po cenach najniższych (od 50 gr. do 5 zł.) oraz w sobotę o 4.30 pop. dwa ostatnie powtórzenia głośnej, powodzeniowej sztuki Jerzego Kaisera „Dzień Październikowy” w premierowej obsadzie.

**„ODPRAWA POSŁÓW GRECKICH”.**  
dla szkół.

W pełnych próbach pod reżyserją H. Buczyńskiej arcydzieło Jana Kochanowskiego „Odprawa posłów greckich”, która wraz z ciekawie inscenizowanymi „Sobótkami” i fragmentami „Trenów” wystawia Teatr Kameralny dla szkół średnich celem uczczenia rocznicy wielkiego poety polskiego.

**TEATR MIEJSKI**  
„PRZESTĘPCY”.

Dzisiaj we środę i jutro we czwartek o godzinie 8.30 wiecz. po cenach popularnych najgłośniejsza sztuka współczesnego repertuaru Europy, dająca przekrój powojennego społeczeństwa, „Przestępcy” F. Brucknera, czołowego dramaturga Niemiec, która po entuzjastycznym przyjęciu zagranicą (Berlin i Paryż) grana jest po raz pierwszy w Polsce na scenie łódzkiej, w reżyserji i inscenizacji Leona Schillera.

**„CYJANKALI”.**

W piątek po cenach najniższych po raz 21-razy „Cyjankali” sztuka F. Wolfa z cyklu dramatów społecznych. Reżyserja i inscenizacja L. Schillera.

Bilety do nabycia w kasie zamawiań Piotrkowska 74, od 10 rano do 7 wieczorem bez przerwy.

**CO USŁYSZYMY PRZEZ RADJO**

**PROGRAM POLSKIEGO RADJA**

na czwartek, dnia 6-go b. m.

WARSZAWA: 11,58 — 12,10 — Sygnal cza-

su. 12,10 — Praktyczne zastosowanie dietyki. 12,10 — Koncert szkolny z Filh. Warsz. 16,15 — 17,15 — Muzyka gramof. 17,15 — Wśród książek. 17,45 — Tranam. z Krakowa. 19,25 — 19,40 — Pięty gram. 19,58 — 20,00 — Sygn. czasu. 20,15 — Feljton p. t.: Ich dwoje. 20,30 — Koncert wiecz. 21,30 — Słuchowisko p. t.: Tristan i Isolda.

**KRAKÓW:** 12,10 — 12,40 — Koncert gram. 17,15 — 17,40 — Kobieta w dziejach polskich. 17,45 — Koncert popal. 18,45 — Gadki podhalańskie. 19,25 — 19,50 — Pogadanka klasyczna. 20,15 — Trasm. z Warszawy. 20,30 — Koncert wiecz. 21,30 — Słuchow. z Warszawy. 22,15 — 23,00 — Tran. z Warszawy. 23,00 — 24,00 — Muz. tan. 24,00 — Transmisja z Wiozły Marjackiej.

**POZNAN:** 12,40 — 14,00 — Koncert z Warszawy. 16,55 — 17,10 — Korespondencja krótkofalowa. 17,10 — 17,30 — Opowieści historyczne dla młodzieży. 17,30 — 17,45 — Pog. gosp. 17,45 — 18,45 — Trasm. z Krakowa. 18,55 — 19,10 — Miłość na antenie 19,10 — 19,30 — Międzynarodowa Wystawa Komunikacji i Turystyki w Poznaniu. 19,30 — 19,50 — Odczyt roln. 20,10 — 20,30 — Kurs franc. 20,30 — 21,30 — Koncert mistrzów muzyki niemieckiej.

**KATOWICE:** 12,10 — 12,40 — Koncert gram. 12,40 — 14,00 — Koncert z Warszawy. 16,20 —

17,15 — Koncert gramof. 17,15 — 17,45 — Dziwy i czary w dawnej Polsce. 17,45 — 18,45 — Koncert z Krakowa. 19,05 — 19,30 — Skrzynka pocztowa. 19,30 — 19,55 — Najważniejsze wydarzenia sezonu zimowego. 20,00 — 20,05 — Kom. Kół spiew. 20,05 — 20,30 — Audycja popularn. harmonijki ustne i cymbały. 20,30 — 21,30 — Koncert z Warszawy. 21,30 — 22,15 — Słuchowisko Warszawy. 22,15 — 22,35 — Trasm. z Warszawy. 23,00 — 24,00 — Muzyka tan.

**WILNO:** 16,15 — 17,00 — Muzyka gramofonowa. 17,00 — 17,15 — Lekcja niem. 17,15 — 18,15 — Trasm. z Warsz. 18,45 — 19,10 — Pogadanka radjot. 19,10 — 19,35 — Wesole wesela. 19,35 — 19,55 — Kurs fotografii dla amatorów. 20,15 — 23,00 — Trasm. z Warszawy. 23,00 — 24,00 — Muzyka lekka.

**ZAGRANICZNE:** 18,50 — Praga. Libuse — opera Smetany. 19,30 — Budapeszt. Gioconda — opera Ponchiello. 19,35 — Lipsk. eDr tapfere Kassian — operetka. 20,00 — Hamburg. Kyritz — Pyritz — groteska. 20,30 — Oslo. Koncert Baklanowa. 20,30 — Davenport. Koncert symf. 20,40 — Wiedeń. Medea — słuchowisko Beaufilsa. 21,00 — Londyn. Koncert symf. 21,02 — Rzym. La Sonnambula — opera Belliniego. 22,45 — Londyn. Przygoda kapitana Kettle'a — słuchowisko.

**Teatr Kameralny**

**„GRAND-HOTEL”**

**Pawła Franka**

Miła, jasna komedia, Zdrowa. Optymizmu pełna. Wiary w dobroć ludzkich serc.

On — młody i biedny, ona — młoda, piękna i starymi bogaczami otoczona. On — zakochany, ona — niespostrzeżona jego i jego miłości. On jest przedsiębiorczy i odważny, ona jest znużona przyjaźnią starych, skłopotanych bogaczy. On czątuje na każdy krok czarodziejskiego zjawiska, jakim w Grand — Hotelu jest p. Marcinowska, ona długo musi wyczekać w hotelowym hallu na swych starych, nudnych przyjaciół.

I dzięki jego odwadze, i dzięki temu, iż ona nudzi się i dzięki temu, że być może czeka w hallu nie tylko na bogatych przyjaciół, lecz może i na miłość — on i ona udają się na wytworną kolację z bazarantami, ostrygami i szampanem. On ma dzisiaj szylingów w kieszeni, bezmiar miłości w sercu, ona ma dobry apetyt i wykwinny smak i dwóch przyjaciół, którzy powiększają grono biesiadników.

On stoi w obliczu tragedji i zdemaskowania, a ona nęci, bo jest piękna. On bowiem z rozpaczą w sercu gra rolę miliardera, a ona i jej bogaci przyjaciele wierzą jemu.

Świetna jednak rozpacz rozkochanego serca pomysłowością niewyczerpaną przedłuża noc miłości i udręki aż poza próg sypialni hotelowej, gdzie tragiczna sytuacja zakochanego młodzieńca zmienia na zostaje w szczęśliwe sytuacje dobroci ludzką i miłością kobiecego serca.

Jak? Na to pytanie odpowie widowni

— scena!

Wiedeński humor jedną posiada cenną właściwość optymizm, wiarę w życie i pogodną wiarę w ludzi. Dobry to gatunek humoru, nam z wwożonych wytworów obcej artystycznej produkcji jaknajbardziej potrzebny.

Chętnie oglądany przez tych, którzy lubią słońce i zdrowy śmiech...

Wystawienie jednak tej wytwornej dekoracyjnie komedji na deskach Kameralnego było ryzykowne.

Tu — życziwa uwaga, skromna rada pod adresem kierownictwa artystycznego T. K. Nie należy wystawiać sztuk, których połowa wartości mieści się w stronie dekoracyjnej, w wytwornej wystawie, tam gdzie tej wystawy dać nie można. To psuje wrażenie dobrej miłej komedji i dobrej gry zespołu.

Lepiej unikać sprzeczności, które mogą szkodzić. Pani Marcinowska w tych warunkach nie miała tła „Grand-Hotelowego”.

Jedna pod jej adresem skromna również uwaga.

Głos! Trochę za głośno jak na małą salę, za głośno i nieco szorstkawo. Pozatem — pierwszorzędna kreacja i pierwszorzędne kreacje.

Pan Melina robi kiedyś konkurencję Junoszy Stępowskiemu zdolnością charakteryzacji. W czasach, gdy sztuka charakteryzacji upada — bardzo to dobrze, że p. Melina ją doskonali. O pozostałych przy lepszej okazji.

L. R.

**Cracovia Wisła Garbarnia**

Wobec zbliżających się z końcem m. marca rozgrywek ligowych, wszystkie 3 kluby krakowskie przystąpiły do rozgrywania meczów treningowych. Najwięcej dotychczas zawodów rozegrała Cracovia, która wybiera sobie na przeciwników ostatejnie drużyny śląskie.

Po Zgodzie z Bielszowic, przyszła kolej na Dianę Katowicką, która pozostawiała jednak gorsze wrażenie, jak jej poprzedniczka. Mecz rozegrano na terenie niebezpiecznym wprost dla zdrowia graczy, szczęśliwie oberżło się jednak bez wypadków, mimo iż piłka i gracze grzęźli w kałużach wody, zmieszanej z lodem i śniegiem. Przewaga należała do biało-czerwonych, którzy wygrali wysoko 9:0 (3:0), przyczem bramki dla zwycięzców zdobyli Kubiński (5), Malczyk (2), Zieliński i Rusinek po jednej.

Pierwszy w tym roku mecz rozegrała Wisła, wybierając sobie za przeciwnika krakowską Legję. — Zawody rozegrano na boisku Legji, które, będąc pokryte topniejącym śniegiem, nie przedstawiało również możliwego terenu. Zwycięstwo przypadło Wiśle, grającej pierwsze pół godziny doskonale. Wynik brzmiał: 7:1 (5:0) na korzyść czerwonych, dla których bramki zdobyli Nowosielski (3), Ketz (2), Czulak i Adamek po jednej. Drużyna Legji zawdzięcza swoją małą stosunkowo porażkę doskonale bronionemu bramkarzowi. Najlepszym na boisku graczem okazał się Kotlarczyk II, który udowodnił, iż na środku pomocy jest również doskonałym graczem, jak i na bocznej pomocy.

Trzeci wreszcie mecz, to Garbarnia—Podgórze 7:0. Zawody powyższe rozegrano na boisku Garbarni, które znajduje się w fatalnym stanie. — W Garbarni, która po wywezasach zimowych jest obecnie w b. dobrej formie, wystąpiło 3-ch nowych graczy: Rechowicz, Rogowski w napadzie oraz Skwaczewski w pomocy. — Podgórze technicznie zupełnie słabe. Bramkami podzielił się Joksch (3), Bator, Rechowicz i Pazurek po jednej i wreszcie Czub z rzutu karnego. — Najlepsi z Garbarni: Joksch i Bator w napadzie. Nagraba w pomocy oraz Konkiewicz w obronie.

Do akt. Nr. 33/1930 r.

**OGŁOSZENIE**

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, LEONARD NABOROWSKI, zamieszkały w Łodzi przy ul. Główniej Nr. 17, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza że w dniu 19 marca 1930 roku od godziny 10-iej rano w Łodzi przy ulicy Suwalskiej Nr. 25/27, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Wiktora Kinstlera i Ska i składających się z 2500 kg. szpulek papierowych przedalniczych, oszacowanych na sumę zł. 1.856 Łódź, dnia 28 lutego 1930 r.

Komornik: LEONARD NABOROWSKI

**KINO-TEATR**  
**UCIECHA**  
Limanowskiego 36 518  
(dawn. Aleksandrowska).  
Dzisiaj i dni następnych  
Początek w dni powszednie o godz. 4 po poł. w soboty i święta o godz. 12

**Romans Kapłanki Wschodu**  
Egzotyyczny dramat erotyczny w 12 aktach.  
W rolach głównych:  
**BERNARD GOETZE i REGINA THOMAS.**

— Następnym program: —  
**Papojachcę hrabiego z Harry Liedtkem**

**Teatr świetlny**  
**PRZEDWIOSNIE**  
Żeromskiego 74—76. Dojazd tramwajami 5, 6, 8, 9, 16, do rogu Kopernika i Żeromskiego  
Ceny miejsc I—II zł. II—75 gr. III 50 gr. Ina pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 gr. Początek o godz. 4 pp. w soboty, niedziele i święta o g. 2 pp. Pasa-partout bilety wolnego wejścia w sob. i niedz. nie ważne

**Dzisiaj premiera**  
**CZŁOWIEK, KTÓRY KRĘCI**  
Bomba śmiechu i humoru  
**BUSTER KEATON**  
W roli głównej król komików  
**Pierwszorzędny zespół muzyczny**

**KINO TEATR**  
**CZARY**  
Dzisiaj Premiera  
Nad program Komedja amerykańska w 2 aktach  
Pocz. o 4 pp., w sob. i niedz. o 12

**III-gi ulgowy tydzień — na wszystkie seanse miejsca po 50 gr. i 1.— zł.**  
Sensacja jakiej jeszcze nie było. Szczyt odwagi i bohaterstwa. Pełna niezwykłych przygód dramat sensacyjno - kryminalny na tle zbrodniczych przeżyć głośnego bandyty **RINALDO-RINALDINI** pod tytułem  
**ZIELONA BRYGADA**  
W rolach głównych: **REX LEASE i Patsy Ruth Miller**



HASŁO GOSPODARCZE

# Niewyzyskane bogactwa morza

## Przewyciężyć konserwatywizm naszych rybaków

Jedną z niewyzyskanych przez nas części morza, o której tak wiele pisano ostatnio w związku z dziesięcioleciem odzyskania przez nas dostępu do Bałtyku,

jest rybołówstwo morskie, dostępne w myśl umów międzynarodowych dla rybaków każdego z państw poza wąskim pasem t. zw. wód terytorjalnych. 0 3 — 4 mil morskich od brzegu — w myśl umów międzynarodowych — rozpoczynają się już „wody niczyje“, gdzie każdemu wolno dokonywać połowów, a dalej — znów poza strefami wód terytorjalnych — stoją przed nami otworem: morze Północne i Atlantyckie.

Jak bardzo morza te zasobne są w ryby, dać nam może o tem pojęcie wysokość połowów, dokonywanych przez państwa europejskie, leżące nad Atlantykiem i Bałtykiem. Państwa te w sumie połowią około 2,5 miljarda kg. ryb rocznie.

Bogactw. morskich nie wyzyskaliśmy jeszcze dotychczas w stopniu dostatecznym, nabywamy bowiem, ryby morskie przeważnie od bardziej przedsiębior. naszych sąsiadów, wskutek tego pośrednictwa zaś płacimy za 10 kg. ryb około 7 szylingów, t. zn. prawie 2 razy więcej niż Holandia i prawie 3 razy więcej niż Niemcy.

Ileż więc oszczędzić moglibyśmy w naszej gospodarce narodowej, gdybyśmy zdołali dać naszym rybakom nadmorskim takie narzędzia pracy, by mogli się oni zapuszczać na „boskie“, więc niczyje wody morza Północnego czy Oceanu. Z ciekawej statystyki, jaką znajdujemy w Nr. 2 „Ryby“, organu związku przemysłu rybnego w Polsce, — dowiadujemy się, iż za import ryb tylko morskich w r. 1927 zapłaciliśmy 50,706,000 zł., w r. ub. zaś — 61,615,000. — Jeśli od cyfr tych odliczymy wartość naszego eksportu ryb morskich: 1,900,000 w r. 1927 i 2,189,000 w r. ub., — rezultat odejmowania wykaże nam, iż za spożywane u nas w kraju ryby morskie w r. 1927 zapłaciliśmy 48,806,000 zł., w r. 1929 zaś — 59,426,000 zł.

Zapłaciliśmy je Anglii, Danji, Francji, Niemcom, Norwegii, Rosji, Stanom Zjednoczonym, Szwecji i Włochom — za też same ryby morskie, które złowić mogli by na „niczyich“ wodach nasz polski rybak.

Jakże mizernie wyglądają w porównaniu z tem cyfry naszych własnych połowów morskich! W roku 1928 wartość ich wyniosła zaledwie około 2,4 milj. zł. — a zatem import przewyższył niewiele więcej 25 razy własną naszą produkcję.

W kwocie blisko 60 milj. zł., jaką zapłaciliśmy ostatnio naszym bliższym i

dalszym sąsiadom za import ryb morskich mieści się — obok istotnej wartości ryb, — również i zarobek pośrednika. Jego minimalną wysokość pozwoli nam ustalić porównanie średniej ceny ryb u nas i w Danji, a więc w kraju najdroższym pod tym względem z pośród krajów europejskich. Różnica ceny ryb na 10 kg. wynosi w obu państwach niewiele więcej 2 szylingi, t. j. około 4 gr., a więc 40 gr. na każdym kilogramie. Jeśli więc wrócimy znów do statystyki naszego importu ryb morskich, wynoszącego w r. ub. 101,608,000 kg. oraz eksportu, wynoszącego 6,527,000 kg., — to zobaczymy, że spożycie nasze wewnętrzne ryb morskich importowanych w ciągu r. 1929 jedynie za samo pośrednictwo w międzynarodowym handlu rybami morskimi.

Cyfry te przekonywują nas dowodnie, że nasz polski rybak

musi wyjść na pełne morze. By zaś ten cel mógł osiągnąć, należy zapewnić statkom rybackim dogodny warunki portowe, umożliwić rybakom zapoznanie się w statki o większej pojemności, zdolne do odbywania dalszych podróży a wreszcie przewyciężyć sam konserwatywizm naszych rybaków drogą dalszych podróży i pouczenia ich o metodach połowów i o nowych terenach rybnych.

Rząd zapoczątkował już w tym kierunku pracę. W następnym dziesięcioleciu od chwili odzyskania przez nas morza — musi ona dać już niewątpliwe i trwałe wyniki pozytywne.

S. Koźmiński.

## W przededniu Wystawy Sztokholmskiej

### Stolica Szwecji przybiera się w odświętne szaty

Wszyscy szoferzy i administratorzy domów w Sztokholmie

uczą się obecnie na wieczorowych kursach niemieckiego, angielskiego i francuskiego, aby móc się porozumiewać z cudzoziemcami, którzy zjadą w lecie do stolicy Szwecji na Wystawę Sztuk, Rzemiosł i Wzorowych Mieszkań. I policja przypomniła sobie szkolne czasy, obkuwa „odpowiedzi“ na ewentualne pytania nieorientujących się cudzoziemców. Hotelarze odświeżają swoje wiadomości lingwistyczne, a służba restauracyjna wbija sobie w pamięć wyrażenia i zwroty, niezbędne przy obsłudze klienteli cudzoziemskiej. Tak więc cudzoziemcy, wybierający się w tym roku do Sztokholmu,

mogą spokojnie zostawić w domu, kieszonkowe słowniczki szwedzkie.

Na dworcu centralnym zorganizowano biuro informacyjno - mieszkaniowe, udzielające wskazówek poszukującym pokoi, których wybór obejmie z jednej strony luksusowe hotele, z drugiej jaknajskromniejsze mieszkania prywatne. Na gości, przybywających własnymi samochodami, będą

oczekiwać na szosach specjaliści przewodnicy, którzy wskażą im drogę do miasta. „Królowa jezior“ — jak nazywają Sztokholm — stroi się na przyjęcie gości. Ojcowie miasta zakładają nowe ulice i naprawiają stare. Wszędzie widać ruch i pracę; niektóre ulice wyglądają teraz jak rowy strzeleckie. Ogrodnicy krzątają się koło ozdobienia dekoracjami kwiatowymi parków i placów. Zarząd telefonów organizuje

specjalny oddział cudzoziemski, aby ułatwić cudzoziemcom zasięganie informacji w ich językach. Przygotowują się również koleje państwowe. Na głównych liniach zostanie zdwojona liczba pociągów i dodane specjalne pociągi do śpiesznych. Pewną liczbę urzędników kolejowych wysłano zagranicę, aby się tam nauczyli gruntownie obcych języków. Również służba wagonów restauracyjnych przechodzi kursa językowe. Na otwarcie Wystawy w maju Opera Królewska wystąpi z galowem przedstawieniem i już od połowy lipca rozpocznie się nowy sezon teatralny.

## Specjalny fundusz na budowę dróg

### 135 milionów zł. z opłat od samochodów, cen biletów i grzywien

Przyjęty przez Radę ministrów projekt ustawy o Funduszu drogowym przewiduje następujące źródła dochodów na budowę i utrzymanie dróg państwowych i komunalnych:

1) opłaty od pojazdów mechanicznych, 2) opłaty od biletów za przejazd takimi pojazdami, 3) grzywny za przekroczenia o ruchu na drogach, 4) specjalna dotacja skarbu państwa. Łącznie utworzyć to ma roczny fundusz w wysokości 135 milionów złotych.

Opłaty od samochodów pobierane będą zależnie od wagi i typu pojazdów mechanicznych. W szczególności wyniosą one w stosunku rocznym:

Po 40 zł. od każdego 100 kg. wagi samochodu prywatnego do 1500 kg. wagi ogólnej, ponad nią — po 50 zł. Po 50 zł. od 100 kg. wagi samochodów zarobkowych. Po 25 zł. od 100 kg. wagi ciężarowych samochodów prywatnych i po 35 zł., o ile samochód waży ponad 1500 kg. Po 35 lub 45 zł. (zależnie od ogólnej wagi) za każdy 100 kg. wagi ciężarowego samochodu zarobkowego. Od motocykla po 40 zł., od motocykla z przyczepką po 60 zł. Dla samochodów o obrotach żelaznych o 100 proc. więcej.

Wolne są od opłaty: traktory rolni-

cze, samochody urzędowe państwowe i komunalne oraz instytucji użyteczności publicznej.

Opłaty od biletów wynoszą 30 proc. ceny biletu. Wolne od opłaty są bilety autobusowe ruchu lokalnego.

Ustawa obowiązująca ma od 1 stycznia 1931 r. Jednocześnie skasowane będą opłaty mytnicze, kopytkowe od pojazdów mechanicznych, opłaty za rejestrację,

## Elevator zbożowy w Gdyni

Jak się dowiadujemy, czynniki miarodajne mają wybudować w Gdyni wielki elevator zbożowy, celem utworzenia naszego portu głównej podstawy eksportowej zboża krajowego.

## Przemysł żąda rozłożenia podatku na raty

Rozporządzenie wykonawcze Ministra Skarbu do ustawy o państwowym podatku dochodowym, stanowi, że wszystkie osoby podlegające opodatkowaniu z tytułu tego podatku winny wnieść odnośne ze znanie o dochodzie uzyskanym w roku ubiegłym do dnia 1 maja roku następnego, oraz w tymże terminie wpłacić połowę należności podatku, obliczonego na zasadzie dochodu wykazanego przez płatnika.

Izba Przemysłowo - Handlowa mając na uwadze opłakaną sytuację finansową płatników, brak gotówki i zarobków, wniosła prośbę do Ministerstwa Skarbu o rozłożenie na raty płatne w kwietniu i październiku r. b. należności z tytułu podatku dochodowego, tym płatnikom, którzy do chód swój osiągną z przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych.

W memorjale tym wskazane jest, że osoby płacące podatek dochodowy od dochodów uzyskanych z tytułu wynagrodzenia za pracę najemną, nie odczuwają tych trudności przy płaceniu, gdyż podatek po trącaniu jest im każdorazowo, przy wypłacie zarobków.

Prośba ta choć słuszna, nie może liczyć na powodzenie, gdy rozłożenie podatku dochodowego na dwie raty spowodowałoby komplikacje przy egzekucji podatku. (w)

KINO TEATR



**DZIKA ORCHIDEA**

W rolach głównych:

Zmysłowa przewrotna kusielska  
**GRETA GARBO**

Wytworny dystygowany, 100 procentowy Don Juan  
**NILS ASTHER**

Pobłażliwy, wyrozumiały, prawdziwy zdradzony małżonek  
**LEWIS STONE**

Ork. symf. pod bat. Sz. Bajgelmana

KINO-TEATR 508

## LUNA

Dziś i dni następnych

Natchnione arcydzieło Franka Borzage'a, wytwórni Foxa-Film

### SIÓDMY PRZYKAZANIE

Olśniewający pean na cześć wszechwładnej i wszechpotężnej miłości

W rolach głównych:

najznakomitsza dziś para artystów filmowych

### Janet Gaynor i Charles Farrell

Wspaniała ilustracja muzyczna orkiestry symfonicznej pod dyktando A. CZUDNOWSKIEGO

Początek seansów o godz. 4—ej popoł., w soboty niedz. i święta o godz. 12—ej w południe ostatni o g. 10 wiecz.

Ceny miejsc na pierwszy seans od 1 zł., w sob. niedz. i święta od godz. 12—ej do 3—ej po poł. wszystkie miejsca po 1 zł. i 50 gr.

Czytajcie

## HASŁO ŁODZKIE

Sztandarowy Repertuar Kina „CAPITOL“

WKROTCE! WKROTCE!

### CZTERECH DJABLÓW

JANET GAYNOR, CHARLES MORTON.

### KOBIECI NA KSIĘŻYCU

WILLY FRITSCH, GERDA ABAUNESS

### NOCE BEZSENNE, NOCE SZALONE

LIL DAGOWER, IWAN PETROWICZ.

### ARKA NOEGO

DOLORES COSTELLO, GEORGE O'BRIEN.

